

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . . . Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . . Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 5.—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 000

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

## Rozstrzelanie bandytów w Przemyślu.

Od specjalnego sprawozdawcy „Wiek Nowy”.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa

Lm. 81166/25. Lwów, dnia 9. lipca 1925

VIII.

### KONKURS

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa z powodu nagłego zaważowania stanowiska

### dyrektora

Teatrów miejskich

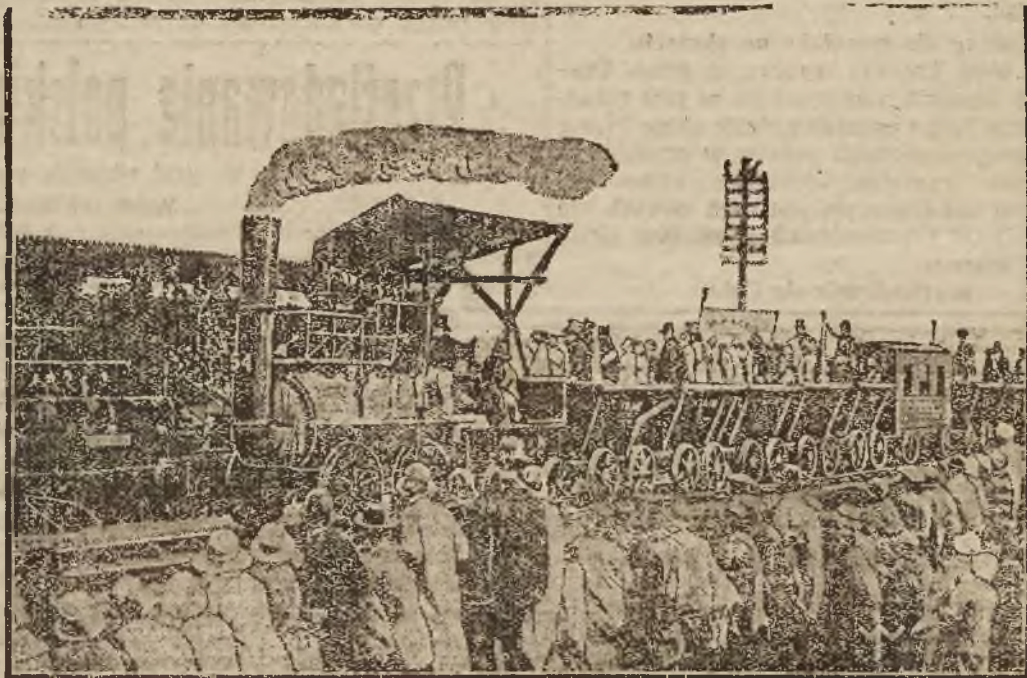
rozpisuje dodatkowo konkurs na to stanowisko z terminem do 20. lipca 1925. Włącznie. Warunki objęcia posady ustali wspólna umowa po przyjęciu kandydatury. Oferty należy adresować do Prezydium król. stoł. miasta Lwowa.

**Józef Neumann**

Prezydent miasta

24886

## Jubileusz kolei w Darlington w Anglii.



Z okazji setnej rocznicy puszczenia w ruch pierwszej lokomotywy w Darlington—odbyły się tam onegdaj wielkie uroczystości jubileuszowe.

Dalsze głosowanie odbywa się bez przeszkód. Następnie przyjęto niektóre poprawki senatu do ust. o mierniczych przysięgłych, oraz kilka poprawek senatu do ust. o zakwaterowaniu wojska.

Posiedzenie odroczone do jutra, do godz. czwartej.

### Z SENATU.

Warszawa, 15. lipca. Na dzisiejszym posiedzeniu senatu, rozpatrywano szereg spraw między innymi ustawę o podatku przemysłowym oraz ust. o wyłączności portów polskich. Przy tej ostatniej sprawie senat zajął odmienne stanowisko od sejmu. Senacka komisja wypowiedziała się za odrzuceniem ustawy. Po przemówieniu ministra przemysłu i handlu Klarnera ustawę odesłano z powrotem do komisji.

### POWAŻNA SYTUACJA RZĄDU PAINLEVE'GO.

Paryż, 15. lipca. (AW) Prasa paryska uważa powszechnie fakt wstrzymania się od głosowania socialistów w czasie głosowania niedzielnego za upadek kartelu lewicy. Opozycja przypisuje sobie z tryumfem przesunięcie się większości rządowej na prawo. „Petit Parisien” przepowiada upadek rządu Painlewego natychmiast po ferjach wakacyjnych, co nie jest wykluczone ze względu na to, że prócz socialistów także i większa część socjalistów-republikanów występuje przeciwko polityce finansowej Caillaux. Istnieje jeszcze dla rządu możliwość, że podczas wakacji zdoła on odzyskać z powrotem kilka głosów lewicowych. Zależać to będzie od wyniku rokowań z Abd-el-Krimem i od projektu sanacyjnego ministra finansów.

### Z SEJMU.

Warszawa, 16. lipca. Wczorajsze posiedzenie Sejmu miało już wreszcie przebieg spokojny. Przed przystąpieniem do dalszego głosowania zabrał głos poseł Chrućki, który złożył oświadczenie, stwierdzające, że ustawa o reformie rolnej w uchwalonym brzmieniu oznacza zagładę dla narodu ukraińskiego i białoruskiego. Na znak protestu przeciw tej ustawie posłowie ukraińscy i białoruscy opuścili salę obrad, zapowiadając dalszą walkę przeciw osadnictwu, zarówno w Sejmie, jak i poza Sejmem.

Poseł Somscher (Zj. Niem.) domaga się głosu, ale marszałek oświadcza, że nie może stwarzać precedensów na wygłaszanie deklaracji w czasie głosowania.

Przystąpiono do głosowania. Po chwili za biera głos pos. Bon i poczyną składać deklarację. Marszałek odbiera mu głos. Poseł Bon wśród ogromnej wrzawy mówi kilka chwil, i krzycząc „chłopom nie dajecie ziemi i nie pozwalacie nawet gadać o tem” schodzi z trybuny.

# Anglja w opałach.

Mapa Azji. — Przebudzenie się Chin. — Groźba amerykanizacji Chin. Brak decyzji Anglii i chwiejność jej polityki.

Trainie i dowcipnie powiedział jeden z polskich dyplomatów, że z Anglikami trudno dojść do porozumienia dopóty, dopóki pokazuje im się tylko mapę Europy.

Kiedy się z nimi rozmawia trzeba koniecznie położyć przed nimi mapę Azji.

Polska niestety nie jest coprawda w tej sytuacji a wskazywanie na mapę Azji mogłoby mieć znaczenie czysto platoniczne. Natomiast cała polityka Sowietów jest właściwie ustawicznym kładzeniem przed Anglią mapy Azji. I pokazuje się ze skutkiem! Sowiety brudzą coraz dotkliwiej i dokuczliwiej Anglii i słusznym zupełnie był głos niemiecki, stwierdzający, że

Anglja przechodzi obecnie jedno z najtrudniejszych przesileni, jakie zna jej historia.

Do trudności gospodarczych bowiem dołącza się zawiłana przez sprytną akcję sowiecką sytuacja na Dalekim i Bliskim Wschodzie.

Co jakiś czas pojawiają się wieści, że Anglja organizuje jakąś wielką akcję przeciwsowiecką, że porozumiewa się w tym celu z mocarstwami.

Kończy się wszelako na planach.

Trudno sobie bowiem wyobrazić, żeby Ameryka lub Japonia uczestniczyła w tem przedsięwzięciu, które paraliżowałoby akcję Sowietów, dla wymienionych państw w gruncie rzeczy bardzo wygodną. Chwilowo najbardziej aktualnym zagadnieniem jest **ruch chiński**, który w jednym z poprzednich artykułów określiliśmy mianem

przebudzenie się Chin.

Ruch ten, podniecony przez agitację sowiecką ma wyraźne cechy coraz bardziej namiętej walki przeciw Anglii, jest to bowiem wysiłkiem wyrwanie się z pod hegemonji angielskiej.

Anglja obawia się nie tyle może samego przebudzenia się Chin, tj. silnego rozbudzenia u nich poczucia odrębności narodowej czy też rasowej, ile raczej tego, co nazwano amerykanizacją Chin, a więc

uprzemysłowienie Chin.

Do rozwoju tego niezwykle groźnego procesu posiadają zaś Chinę wszelkie dane, a mianowicie największe na świecie pokłady węgla i rudy żelaznej, sprytnych i zdolnych pracowników, tanich i wytrwałych robotników. Takich zamerykanizowanych Chińczyków wielu jest poza Chinami i niema powodu przypuszczać, dlaczego te wrodzone Chińczykom zdolności nie miałyby się rozwijać w ich własnej ojczyźnie. Wytwory przemysłu chińskiego stworzyłyby niezmiernie groźną konkurencję dla Anglii, konkurencję, która doprowadziłaby Anglię do katastrofy gospodarczej.

Anglja liczy się z tem groźnem niebezpieczeństwem, ale, jak widać, dotąd nie zdecydowała się jeszcze na metodę walki. Ostatnie po sunięciu rządu angielskiego

zdradzają kunktatorstwo, będące wynikiem braku wyraźnej decyzji. Zerwać z sowietami to znaczy rozpocząć na serio walkę o duszę Azji, do której bezceremonialnie i sprytnie dobierają się bolszewicy, rozniecając skrycie dotychczas w głębi nieuświadomionych dusz tlejące uczucie, przedewszystkiem uczucie nienawiści przeciw Anglikom, których w gruncie rzeczy nikt na świecie nie lubi. Trudno dziś poprostu wyobrazić sobie, gdzie Anglja znalazłaby sojuszników do takich zmagani, skoro przeciw i Stany Zjednoczone i Japonia są również konkurentami Anglii.

Poważne więc troski trapią dziś synów Albionu,

gdyż grozi im utrata największego rynku, rynku chińskiego, grozi im utrata wpływu politycznego i ekonomicznego na Chinę, grozi im na terenie azjatyckim walka z przeciwnikiem tem niebezpieczniejszym bo nieznanym, z bolszewikami, walka co do której opinia angielska ani nie jest zdecydowaną ani nie jest jednolitą. Stwarza to poniekąd pomysły niejsze horoskopy dla polityki francuskiej a co zatem idzie, i dla polskiej.

## Prześladowanie polskich chłopów w Sowjetach.

(Od własnego korespondenta z Mińska.)

Mińsk, 10 lipca.

Od tygodnia po procesie politycznym przeciwko konsulowi polskiemu Janowi Karczewskiemu w Mińsku, całą uwagę mas chłopskich na Białorusi

sowieckiej władze sowieckie usiłują skierować na sprawę sądową, wytoczoną przeciwko jednemu z polskich chłopów, Jakubowskiemu, zamieszkałemu pod Petrykowem w okr. mozyrskim. Jakubowski,

ALEKSANDER ZYNICZ

## Śmiertelny zakład.

(Nowela kryminalna ze stosunków lwowskich).

(Ciąg dalszy).

— To miejsce jest tylko t. zw. „cul de sac”. Zylbicz nie mieszkał tutaj. Mieszkania tego używa tylko w pewnych szczególnych wypadkach. A teraz zagłębimy się do sypialni.

Ten pokój sprawiał wrażenie jeszcze większego zaniedbania, aniżeli poprzedni. — Łóżko było nie zaścielone, meble pokryte warstwą kurzu, z wyjątkiem krzesel i Paiej szafy. W szafie znajdowały się ubrania i kapelusze i kilka wiosennych i letnich zarzutek, lecz szuflady na bieliznę były próżne i nie zawierały nic, z wyjątkiem kilka brudnych kołnierzy i krawatów.

Marewicz przyglądał się ubraniem, poczem zauważył:

— Zrobione są, jakby na średniego mężczyznę. Czy nie poznają panowie w nich ubrań Zylbicza?

— Trudno sobie przypomnieć — odpowiedział Żemski, — a czy zauważył pan coś ciekawego?

— A panowie nie zauważyliście nic?

— Chyba tylko to, że mieszkanie jest brudne, widocznie nie było sprzątane zbyt

często. Pozatem dziwi mnie zupełny brak bielizny.

— Słusznie pan zauważył, panie Górewicz. Niech panowie jeszcze przyglądną się kołnierzon i toaletce. Otóż i na kołnierzach i na toaletce przed lustrem widoczne są ślady szminki. Dowód, że Zylbicz musiał często zmieniać skórę. A teraz niech pan spojrzy na złote okulary. Jak pan widać, szkło w nich jest zwyczajne. Służyły też prawdopodobnie tylko do „ubierania” twarzy. To wszystko rzuca złe światło na p. Zylbicza. Po za eleganckim gentlemanem z hotelu „Burian” istniał jeszcze inny jegomość... w złotych okularach — dożał jakby sam do siebie.

Górewicz, który pilnował drugich drzwi, prowadzących z sypialni do łazienki, położył palec na ustach na znak milczenia, a sam przytknął ucho do drzwi, jakby czegoś nadsluchiwał.

— Coś jakby mysz — rzucił Żemski.

— Zaraz zobaczymy — odparł Marewicz i nacisnął kłankę. Drzwi były zamknięte na klucz, lecz po użyciu wytrycha odskoczyły łatwo.

Gdy weszli, oczom zebranych przedstawił się straszny widok. Na kamiemiej podłodze skrępowany grubym powrozem, który mu się wrył w ciało, leżał Wostrowski. Na twarzy, czole i włosach widoczne były ślady czarnej zaskrzepłej krwi. Twarz biała, oczy przymknięte i podkrążone nie zdradzały znaku życia.

Marewicz pochylił się nad leżącym i nadsluchiwał, czy serce bije?

— Żyje — mruknął po chwili. Lecz tu trzeba natychmiast lekarza.

Ostrożnie i delikatnie podnieśli rannego z ziemi i złożyli go na łóżku. Rozcięli węzły, krępujące członki, z ust wyjęli knebel.

— Zbrodniarze — wycedził przez zęby Żemski, zacisnąwszy pięści w bezsilnej złości, — zapłacicie za to drogo.

— Możeby uwiadomić policję i sprowadzić lekarza — rzekł Marewicz. Mamy już dostateczną ilość dowodów w ręku, żeby zde-maskować zbrodniarza.

Podszedł do stojącego na biurku telefonu i poprosił o połączenie z urzędem śledczym.

— Hallo, czy urząd śledczy? To ty, Janek, serwus, tu Marewicz. Słuchaj no, komisarzu, mam dobrą wiadomość dla ciebie. Natknąłem się na Twojego człowieka, Wostrowskiego. Jesteśmy przy ul. Snopkowskiej Nr.... przyjeżdż zaraz z kilkoma ludźmi i za wszelką cenę sprowadźcie lekarza. Spieszcie się, bo może być za późno.

Nie trwało ni kwadrans, kiedy samochód, wiozący komisarza Jana Kurza, lekarza i kilku wywiadowców zajeżdżał przed dom.

Pacjentem zajął się lekarz, Marewicz zaś opowiadał tymczasem komisarzowi o wyniku swoich dochodzeń, które zaprowadziły go aż do odkrycia Wostrowskiego. Mimo przyjaźni, jaka ich łączyła, słuchał komisarz Kurz zrazu niechętnie wywodów Marewicza. Dopiero w miarę opowiadania, twarz jego rozpozgodziła się a pierwotną niechęć zastąpiły zdumienie i szacunek dla Marewicza.

(C. d. n.)

włościanin, raczej zagonowy szlachcic, energiczny, zapobiegliwy gospodarz, zdołał pracą swoją zdobyć większy majątek ziemski, i lepszą gospodarką wybić się ponad mozyrską biednotę. Miał on poważanie gromady i władz miejscowych, a jako bardziej doświadczony i uspołeczniony, duży wpływ na sowieckich przedstawicieli władzy. Z tych względów wybrany został Jakubowski do sowjetu gminnego, pomimo silnego sprzeciwu komunistów, którzy oddawna zazdrościli Jakubowskiemu naturalnego poważania mas.

Wreszcie podziemna robota agentów i szpiegów doprowadziła do oskarżenia Jakubowskiego o burżuazyjny tryb życia, o przestępstwo przeciwko przepisom komunistycznych władz, o handel nie według rozporządzeń sowieckich, itd. Do tych oskarżeń dołączono wszelkie donosy niezadowolonych i chętnych zleci małorolnych lub bezrolnych parobków, a więc o pędzenie samogonu, aż wreszcie o sprzyjanie Polakom. Znaleźli się oczywiście świadkowie, którzy mają obiecane otrzymać ziemię i gospodarstwo po Jakubowskim, o ile udowodnią, że Jakubowski istotnie był „szpiegiem polskim”. Jako oskarżenie na temat szpiegostwa wysunięto przez agentów G. P. U. oświadczenie, że Jakubowski podczas wojny polsko-sowieckiej często rozmawiał z oficerami polskimi, że bywał w

polskim sztabie dywizji gen. Sikorskiego itp. Teraz dopiero, gdy sprawa wysiedlenia Polaków z Mińszczyzny na daleki Sybir jest programem władz sowieckich, przypominano sobie, że Jakubowski był „szpiegiem polskim”.

Proces przeciwko Jakubowskiemu, zaprawiony jadem przeciw wszystkiemu, co polskie, i bardziej inteligentne, świadczy o prawdziwych tendencjach władz białoruskich i o tajnych, podstępnych zamiarach polityki komunistycznej na Białorusi sowieckiej względem Polaków. Nie ulega wątpliwości, że Jakubowski zostanie skazany na rozstrzelanie, lub conajmniej na 10 lat ciężkiego więzienia a majątek jego zostanie rozdany Białorusinom lub żydom, jak się to obecnie masowo na Białorusi praktykuje, przy nowej antymniejszościowej polityce. Jeżeli mniejszości w Polsce uważają się za pokrzywdzone i ograniczone w prawach, to radzimy im spróbować raję prawodawstwa sowieckiego — a napewno doczekaliby się procesu nie mniej sensacyjnego, niż polski chłop Jakubowski.

Jeżeli Drzymała jeździł na swym wozie w pruskim zaborze, to Jakubowski pod batem sowieckich agentów nawet własnego wozu posiadać nie będzie mógł. Proces mozyrski powinien otworzyć oczy wszystkim Polakom chłopom na Białorusi i Ukrainie, dokąd prowadzi polityka sowiecka.

— Życie stało się dla mnie nieznosne, po pełnię samobójstwo, gdyż dłużej nie mogę już znosić tego upokorzenia i wstydu. Jestem młoda, mam dopiero 24 lat, chciałabym wyjść znów zamaż, lecz w ciągu procesu Lederera rzucano na mnie takie ohydne kalumnie, że już zdaje się nie będę mogła znaleźć męża. Wobec tego nie pozostaje mi nic innego, jak rzucić się w objęcia śmierci!”

## To i owo ze świata.

Z za kulis domowego pożycia sławnych aktorów. — Dłużnik zabija wierzyciela. — Oddała przyjaciela w ręce władz sądowych.

(?) Znana aktorka amerykańska grywająca także do filmów, Edyta Parker, zastrzeliła swego męża, wybitnego aktora nowojorskiego, Allana Davisa. Morderczyn chciała zbiec do Południowej Ameryki, ale ją przyłapano i odstawiono na policję.

Przed sądem przysięgłych w Wiedniu rozpoczęła się wczoraj rozprawa niejakiego Kleibla, który w kwietniu br. zastrzelił kupca Hermana Richelesa.

Kleibel pobrał u Richelesa ubranie dla siebie, sztukę płótna i kilka metrów crepe de chine na suknię dla żony. Należytość miał wypłacić ratami miesięcznymi po 100.000 kor. austr. Wypłacił tylko dwie pierwsze raty. Z początkiem kwietnia b. r. dowiedział się Richeles, że Kleibel rozszedł się z żoną i zamierza przenieść się do Czechosłowacji. Zrobił więc doniesienie na policję, żądając, aby odebrano Kleiblowi paszport i nie pozwolono opuścić granicy Austrii dopóki nie zapłaci za towary u niego pobrane.

To postępowanie Richelesa miało ten skutek, że zdemaskowany i doprowadzony do ostateczności dłużnik, strzelił do niego dwukrotnie i zranił śmiertelnie.

Richeles umarł w szpitalu zaraz po operacji

Wypadek powyższy jest jeszcze jednym przyczynkiem do obecnej psychozy powojennej. Dawniej w złości ktoś uderzył drugiego w twarz. Dziś strzela się i zabija. — Łanczono się na wojnie zabijając.

W miejscowości włoskiej Caltanisseta w internacie, prowadzonym przez księżę, piorun uderzył w pawilon, gdzie właśnie znajdowało się czterdziestu wychowanków internatu. Siła piorunu była tak wielka, że rzuciło chłopcami na ziemię. Dwóch porażonych zostało śmiertelnie.

Wielką sensację wywołało w sferach towarzyskich Wiednia aresztowanie barona Ernesta Vivenot. Utrzymywał on bliższe stosunki z hrabiną Thuñ-Hohenstein i na podstawie sfalszowanej tabuli przywłaszczył sobie jedną z jej posiadłości, zaciągając następnie na tę posiadłość znaczniejsze długi.

Hrabina Hohenstein oddała marnotrawnego przyjaciela w ręce władz sądowych, oskarżywszy go o oszustwo i sprzeniewierzenie Ładna aristokracja!



## Olbrzymie burze nawiedziły Rumunię.

GRAD NIEBYWAŁEJ WIELKOŚCI ZABIJAŁ LUDZI I BYDŁO.

Bukareszt, w lipcu.

Nietylko Polska, ale i Rumunia ucierpiała mocno wskutek długotrwałych opadów deszczowych.

Nad Gałaczem rozpełtała się onegdaj burza wraz z gradem. Grad był tak rześisty i wielki, że przybijał wszystko bydło na pastwiskach. Są także liczne ofiary w życiu ludzkim. W Folticeni wskutek gwałtownej fwichury runęło dziesięć domów. Spadł tam grad wielkości kurzych jaj. Także i w tej miejscowości zanotowano wiele wypadków, zabicia ludzi i bydła przez rozpełtany żywioł.

W Gałaczcu grad wytłukł co do jednego wszystkie okna. Wszystkie połączenia telegraficzne i telefoniczne są zerwane. Liczba

zabitych ludzi wynosi około 10. Grad padał w olbrzymich gradach tak gwałtownie, że przez kwadrans panował nieprzerwany loskot, jakby huraganowego ognia. Grudy pokryły ulice na wysokość ćwierć metra. Wicher zerwał dach i komin warsztatów kolejowych. Szkody olbrzymie.

Równocześnie niemal w Bukareszcie po nieznośnych upałach, dochodzących do 40 st. Cel., zerwała się silna burza z gradem, która jednak nie wyrządziła większych szkód.

Także z wielu innych stron kraju donoszą o gwałtownych burzach i powodziach. Plony w Bessarabji należy uważać za stracone.

## Wydatki na czerwone wojsko wciąż się zwlekają.

Budżet „towarzysza” Frunzego na 1925 r. przewyższa budżet zeszłoroczny o miliard rubli.

Łuck, w lipcu.

(pja) Z Moskwy donoszą, że komisariat do spraw wojskowych, kierowany przez słynnego „towarzysza” Frunzego, przedłożył Sowmarkomowi projekt budżetu, w którym są przewidziane wydatki na obronę państwa w sumie

3.560 milionów rubli złotych, czyli w porównaniu z ub. rokiem 1924 tylko o jeden miliard więcej.

Tak się przedstawiają „pokojowe intencje” i „rozbrojenie” sowieków.

## Wdowa po Koudelce chce popełnić samobójstwo.

W TEN SPOSÓB ZAMORDOWANIE JEDNEGO CZŁOWIEKA — POCIĘGNĘŁOBY W GROB CZWARTĄ OFIARĘ.

Budapeszt, w lipcu.

Jak wiadomo, zapadł już wyrok śmierci na obje małżonków Ledererów. Losy Gustawa Lederera jeszcze się waży, o ile senat sądowy odrzuci podanie o właskawienie, morderca będzie musiał ponieść śmierć w ciągu 24 godzin po decyzji.

Niemal równocześnie z ogłoszeniem wyroku śmierci na Mizzi Ledererową, przed sądem cywilnym toczył się proces wdowy po Koudelce przeciw braciom jej męża — o wydanie spadku po zamordowanym. Wdowa objawiła wielkie zniechęcenie do życia i oświadczyła publicznie, co następuje:

## Chłopka morduje swego syna, aby przywłaszczyć sobie premię asekuracyjną.

Potworna matka. — Jak powstał w jej umyśle plan zbrodni. — Cynizm chłopki. — Lekarz stwierdził u niej silną histerję.

(?) W St. Moritz (w Szwajcarii) przebywa w więzieniu śledczym 45-letnia chłopka, właścicielka kilkunastomorgowego gospodarstwa, Katarzyna Monay. Pozostaje ona pod zarzutem morderstwa, popełnionego na rodzonym synku Emilu. Chłopka tego zaasekurowała na 15.000 fr. szwajc. na własną korzyść. Jak opowiada, nie była w stanie wypłacić premii regularnie, tembardziej, że ubezpieczyła również dwoje młodszych dzieci bardzo wysoko. Pewnej nocy, jak twierdzi, przyszło jej na myśl zabić jedenastoletniego Emila, by sumą ubezpieczeniową zapłacić długi, które stały się jej dręczącą mżorą.

Nie miała początkowo odwagi uczynić to sama, więc namówiła do tego pracującego u niej najemnika, ofiarowując mu 100 fr. szwajc. Robotnik z oburzeniem propozycję tę odrzucił. Potworna kobieta zdecydowała się więc własnymi rękami zabić swoje dziecko. W nocy, kiedy Emilek spał, młotkiem uderzyła go dwa razy w skroń. Świadkiem tej ohydnej zbrodni była jej dziewięcioletnia córeczka. Upewniwszy się, że Emilek nie żyje, obmyła ciało jego z krwi, naclągnęła nań jego najlepsze ubranie i pobięła do lekarza, mówiąc, że syn jej spadł z drabiny i skaleczył się. Lekarz stwierdził ranę z uderzenia młotkiem, lub innym narzędziem i dał o tem znać na policję. Matka tymczasem załadowała zwłoki na wóz i sama odwiozła do szpitala, bo lekarz nie chciał jej wydać karty, poświadczającej śmierć chłopaka. Oddając trupa dyżurnemu, zawołała: „Mam tu świeży kawał mięsa“.

Obdukcja zwłok wykazała, że chłopak nie umarł naturalną śmiercią. Katarzynę Monay areszt-

wano. Z początku usiłowała zaprzeczyć, potem przyznała się do zbrodni.

Kiedy gruchnęła w okolicy wieść o tem potwornym morderstwie, ludzie zaczęli sobie teraz przypominać, że pierwszy mąż Katarzyny Monay, który umarł rok temu, był zaasekurowany na 20.000 fr. szwajc. Śmierć jego nastąpiła wśród podejrzanych okoliczności. Zjadłszy zupę, poczuł straszne

boleści żołądkowe, a w dwadzieścia godzin już nie żył...

Przed trzema miesiącami Katarzyna Monay wysłała powtórnie zamaż, za człowieka który cierpił — jak się okazało — na niedorozwój mózgu. Wychojąc za niego, nie wiedziała o tem, że rodzina jego rozciągnęła nad nim kuratelę, przez sąd przyznaną. Oszukała się, licząc na jego majątek.

To nieszczęśliwe drugie małżeństwo i kłopoty pieniężne tak dalece wytrąciły ją z równowagi — powiada, — że nawpół przytomna zgładziła syna.

Lekarze, którzy badali stan umysłowy tej kobiety, orzekli, że jest histeryczka, pozatem zupełnie zdrowa.

## Epilog głośnej sprawy nadużyć w P. K. U. w Równem.

Były Komendant P. K. U. dostał 3 miesiące więzienia.

Luck, 12 lipca.

(pja) W początku roku bieżącego w P. K. U. w Równem została wykryta wielka afera,

połączona z poborem rekrutów rocznika 1903 roku. Okazało się, że komendant P. K. U. pułk. Władysław Nowakowski, popełnił cały szereg poważnych nadużyć służbowych.

W tych dniach sesja wyjazdowa okręgowego sądu w Lublinie pod przewodnictwem pplk.

k. s. Schoena i przy oskarżycielu pplk. k. s. Jakubowskim rozpatrywała tę sprawę. W 6 dniu rozpraw ogłoszony został wyrok, skazujący pułk. Nowakowskiego z art. 33 w. k. k. na

trzy miesiące więzienia

z zaliczeniem mu przewencyjnego aresztu od 21 marca r. b., a także na wydalenie go z wojska.

## Zbrodniarz, który sam oddaje się w ręce policji.

MORDERSTWO SADYSTYCZNE. — CO ZEZNA JĄ ŚWIADKOWIE. — DWUDZIESTOLETNI MORDERCA.

(?) Onegdał popełnił na prostytutce Bercie

Dupuis w Berlinie, mord sadystyczny. Koleżanki jej zeznały w przedwstępnej śledztwie co następuje. Późną godziną wieczorną w niedzielę 12-go bm. zaczepił je jakiś pijany młody człowiek na ulicy i wybrałszy z pośród nich Bertę Dupuis udał się z nią na pensję... pani Geffart, gdzie mieszkały każda w oddzielnym pokoju. Wśród nocy jedna z pensjonariuszek pani Geffart usły-

## Salon letni.

Atrakcją salonu otwartego niedawno jest zbiór obrazów i grafiki Skoczylasa — od niego też godzi się zacząć sprawozdanie o bogatej i różnorodnej wystawie. P. Skoczylas do obrazów swoich pomysłał monumentalnie zaczerpnął natchnienia ze sztuki ludowej, szczególnie zakopiańskiej i rzeczywiście znalazł w niej niezwykle bogactwo motywów dekoracyjnych. (Nie zadowolili się jednak łatwym a powierzchownym kopiowaniem zewnętrznych form, sztuka ludowa była mu tylko surowym materiałem, który talent jego urobil i przetworzył i dlatego dzieła jego acz korzeniami tkwiąca głęboko w ziemi prymitywnej twórczości ludowej wyrastają jednak ponad pospolite odtwarzanie ich o całe niebo osobistego talentu i last not least niepospolitej kultury malarzkiej. Szlachetnością kompozycji, zwartej, silnej i wyrazistej wyróżnia się szczególnie „Łuczniak“ — obraz komponowany frontalnie o rzeczywiście posagowych finjach. Nie mniej ciekawą jest kolorystyka tego obrazu, artysta operuje tu tylko trzema barwami zasadniczymi, żółtą, czerwoną i czarną, podobnie jak w szeregu innych swoich prac co nadaje dziełu pewien głęboki urok prostoty i jasności podnosząc je razem w dziedzinę czystego malarstwa dekoracyjnego. Równie wysoko pod względem kompozycyjnym stoi „walka z niedźwiedziem“ a może nawet przewyższa „Łuczni-

ka“ ścisłością kompozycji wypełniającej świetnie geometryczną formę obrazu. Mamy tu taką samą prostą kolorystykę i taką samą frontalność, a trzy postacie, łowcy, niedźwiedzia i orla wiążą i splatają się z sobą w całość dekoracyjną zachwycającą piękną. Mniej natomiast jest rozmachu w tym obrazie, szczególnie ruch łowcy jest mało wyrazisty — w obrazie statyka przeważa nad dynamiką, może świadomie, niemniej przeto w scenie walki ten spokój i brak napięcia dramatycznego jest może nie zupełnie właściwy. Równie prostymi środkami czystej linii konturowej i najprostszej kolorystyki operująca sztuka grecka jak i sztuka japońska umiały jednak wyrażać najsilniejsze wzruszenia i największy rozmach z nieporównaną siłą. Nie często trafiają się mistrze tej miary, ale w sztuce niestety niema kompromisów — są dzieła wielkie i dzieła powszednie a od artysty takiej miary jak p. Skoczylas można wymagać dużo, bo wiemy, że może dać dużo.

Pełne nastroju i wdzięku są za to również dekoratywnie pomyslane „Wianki“. Dyskretny kolorysta oddaje doskonale ów tajemniczy czar wieczoru letniego, a niezwykle szlachetne i harmonijne ruchy postaci wiążą się w całość rzadkiej piękności. Takim samym wdziękiem i uniarem w kompozycji i bardzo szlachetnym powściągliwym kolorytem odznaczają się również 3 dziewczyny przy pracy. Obraz „Zaloty“ nacechowany jest może największą namiętnością — silny rysunek i gwałtowne kolory dostrajają się do skonał do treści, jednak i tu p. Skoczylas

nie dał ani jednego dyssonansu, nasilenie barw działa bardzo harmonijnie. Studja pomniejszych p. Skoczylasa znamionuje ta sama kultura i umiejętność, szczególnie piękny i wyrazisty rysunek. Bardzo pięknie przedstawia się bogaty zbiór grafiki p. Skoczylasa — którego drzeworyty cieszą się zresztą już oddawna zasłużoną sławą. Na obecnej wystawie znajdujemy i drzeworyty o bardzo wyrafinowanej technice, prawdziwe arcydzieła wirtuozji rytowniczej (głowa górala) — świadczące o tem, że p. Skoczylas opanował tę gałąź sztuki najzupełniej — i prace w stylu niejako ludowym, które pod względem siły wyrazu i nawet piękna wewnętrznego postawiłibyśmy jeszcze wyżej niż poprzednio wymienione. Do najpiękniejszych rzeczy z całego zbioru zaliczyłibyśmy portret starego bacy en face. Ogromna prostota tematu — twarz oświetlona wprost i wzięta ściśle frontalnie, bez cienia pozy i szukania efektów, przepiękna w swej doskonałej prostocie technika i wykonanie tak właśnie doskonale „drzeworytowe“, że czuje się nieledwie ra odbite szlachetny materiał i zubożność starożytności — że rozumie się konieczność tej właśnie techniki, rozumie się, że obraz ten mógł powstać tylko jako drzeworyt — wszystko to robi z tej niewielkiej pracy p. Skoczylasa arcydzieło godne najświetniejszych tradycji rytowniczych.

(C. d. n.)

szła jakieś podejrzone szmery i jęki od strony pokoju Berty Dupuis. Udała się tam przez kurytarz i zauważyła wychodzącego stamtąd jakiegoś mężczyznę, który szybko zbiegł następnie po schodach. Gdy weszła do pokoju Berty, zastała ją na łóżku nieżywą. Zaalarmowała panią Geffart, która zaraz posłała po policję. Berta Dupuis, jak się okazało, padła ofiarą sadysty.

Zaczęto szukać za mordercą.

Nazajutrz wieczorem zjawił się on sam na policji.

Jest to dwudziestolatek Brandt, z zawodu pomocnik bluzowy, obecnie bez zajęcia. Wyznał, że

w pijanym stanie zaczął na ulicy dziewczętą i wybraawszy jedną z nich poszedł z nią do jej mieszkania. Jak się to stało, że ją udusił, nie pamięta. Wiele tylko o tem, że przeraził się okrutnie, gdy obudziwszy się wśród nocy, spostrzegł, że leży obok trupa. Ubrał się prędko i wyszedł z mieszkania. Resztę nocy i cały ranek wałęsał się po ulicach Berlina. Gdy wieczorne dzienniki przyniosły wiadomość o zamordowaniu Berty Dupuis (kupił ten numer „zachęcony“ wywoływaniem kolporterów) a przeczytawszy o morderstwie, postanowił sam oddać się w ręce sprawliwłości.

Ciało zaduszonej dziewczyny wykazywało liczne ślady ukąszeń aż do krwi, co potwierdza, że ma się tu do czynienia z mordercą-sadystą. Na pytanie, czy wie, co uczynił, odpowiada Brandt jedno i to samo, że był pijany i nie wie czy zadusił, lub czy kasał swą ofiarę.

Ciekawem jest, że po aresztowaniu Brandta zgłosiły się na policji dwie młode kobiety, z których każda zapodała, że jest jego narzeczoną.

Do jednej z nich Brandt się przyznał i oświadczył, że mieszkał przy niej od miesiąca, tj. odkąd został „zredukowany“ w biurze.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

# Wyrok sądu doraźnego w Przemyślu. Obu zasądzonych wczoraj rozstrzelano. Banda Mitkowskiego już nie istnieje.

(Od umyślnie wysłanego sprawozdawcy „Wieku Nowego“.)

(dł Wczoraj we środę w drugim dniu rozprawy postępowania doraźnego przeciw Maczudze i Grocholskiemu, członkom bandy Mitkowskiego, zainteresowanie się wśród mieszkańców Przemyśla wzrosło znacznie. Już od godziny siódmej rano gromadziły się na Rynku przed gmachem sądowym grupki osób ciekawych i żywo komentujących przebieg sądu doraźnego. Tłum ludzi wzrastał z każdą chwilą. Przybyło też wiele osób z prowincji, zwłaszcza z tych okolic, w których banda Mitkowskiego dopuściła się mordów i rabunków.

obrońców dnia poprzedniego wniosków. W załatwieniu tych trybunał postanowił odczytać zeznania posterunkowego Wachta i przesłuchać jedynie wywiadowcę Kuszlika. Wszelkie inne wnioski trybunał odrzucił jako niezasadnione lub bezprzedmiotowe, gdyż odnośnie fakta wynikiem przeprowadzonej rozprawy dostatecznie już zostały wyświetlone. Zarazem trybunał odmówił wnioskowi dra Gottdanka, obrońcy oskarżonego Grocholskiego, aby

na salę sądową wprowadzić pięciu zamaskowanych bandytów

i przedstawić ich wdowie po zamordowanym posterunkowym Sentkowskim celem agnoskowania z pośród nich oskarżonego Grocholskiego.

### Jak się radził Maczuga.

Z kolei przewodniczący trybunału przystąpił do przesłuchania ostatniego świadka. Był nim Jan Kuszlik, wywiadowca policji państwowej. Świadek ten po złożeniu przysięgi zeznaje, że po sprowadzeniu Maczugi do Jarosławia na polecenie komisarza Batorskiego przesłuchiwał go w komisariacie policyjnym. W czasie tego przesłuchiwania Maczuga prosił Kuszlika, aby z nim wyszedł do drugiego pokoju, gdyż chce na osobności powiedzieć coś ważnego. Po udaniu się do przyległego pokoju Maczuga zapytał się świadka słowami: „Proszę pana, jak mógłbym wyratować się z biedy, czy nie lepiej udawać warjata?“ Na to Kuszlik radził Maczudze, aby lepiej zeznawał ze skrucą o wszystkim co wie i przyznał się do swoich czynów, bo tylko w ten sposób może liczyć na okoliczności łagodzące przy wyroku. Gdy świadek wraz z Maczugą z powrotem wszedł do pierwszego pokoju, ten sam dobrowolnie i bez przymusu opowiadał różne fakta z najdrobniejszymi szczegółami.

Przewodniczący: No i cóż Maczuga ma powiedzieć na te zeznania?

Maczuga: Nie mam żadnej obrony.

Wreszcie odczytano zeznania posterunkowego Wachta, który twierdzi, że dobrze widział, jak czolgający się w sieniach domu Cesarza, gospodarza w Nowej Wsi, oskarżony Maczuga strzelił do niego z dubeltówki. Nastę

nie Wacht widział poraz drugi Maczugę, gdy on poddał się policji i poznał go dobrze po ubraniu i czapce jako tego bandyty, który do niego strzelił. Na odczytaniu tego protokołu zeznań przewodniczący zamknął postępowanie i udzielił głos prokuratorowi.

### Końcowe przemówienia.

Prokurator Lewandowski w półgodzinnym przemówieniu w rzeczowy sposób omówił wynik przeprowadzonego postępowania doraźnego, wykazując niezbite dowody zbrodni, popełnionych przez Maczugę i Grocholskiego. Żądając wreszcie wydania zasądzającego wyroku, zaznaczył prokurator, że na wyrok ten nie tylko oczekują obrabowane osoby, ciężko ranni oraz wdowy i sieroty po pomordowanych, ale całe społeczeństwo, przez dwa lata srodze niepokozone przez bandytów szajki Mitkowskiego.

Następnie przemawiali obrońcy oskarżonych dr. Grossfeld i dr. Gottdank, starając się osłabić obciążające zeznania świadków, forsując zapatrywanie, że wśród trybunału nie powinna zaistnieć jednomyślność, a tem samem trybunał powinien rozsądzenie całej sprawy przekazać zwyczajnemu sądowi.

Na tem rozprawę zakończono, poczem trybunał udał się na naradę.

### W oczekiwaniu wyroku.

Gdy trybunał zastanawiał się nad wydaniem wyroku, zdenerwowanie i podniecenie w gmachu sądowym coraz jaskrawiej występowało na jaw. Wynik rozprawy komentowano na wszystkie strony, a nawet wśród publiczności zakładano się co do treści wyroku. Obok pozostających w naprężeniu dozorców więziennych, zdenerwowanie swoje ujawniła także poczta. Ona do gmachu sądowego wysłała swego woźnego od telefonów Makusza celem pilnowania aparatu telefonicznego w kancelarii sądowej, aby przypadkowo ktoś go w ostatniej chwili nie zepsuł. Spodziewano się bowiem, że ewentualnie sąd rozmawiać będzie z kancelarią cywilną Prezydenta Rzeczypospolitej.

Równocześnie przed gmachem sądowym wzrastał tłum osób ciekawych

## Wyrok śmierci.

się trybunał, a przewodniczący radca Paar obu oskarżonym, pozostającym pod wzmocnioną strażą więzienną i policyjną, ogłosił wyrok



Rozstrzelany bandyta  
Michał Maczuga recte Mularski.

### Uchwała trybunału.

Na wstępie wczorajszej rozprawy, która rozpoczęła się z półgodzinnym opóźnieniem przewodniczący trybunału radca Paar odczytał najpierw telefonogram urzędowy, jaki nadszedł ze Lwowa. Wojewódzki komendant policji insp. Wiczyński donosi w nim, że powołany do rozprawy na świadka posterunkowy w Nowej Wsi koło Dukli posterunkowy Piotr Wacht nie może jawić się, gdyż wedle orzeczenia prof. dra Macheka na klinice jest on poważnie chory i grozi mu utrata wzroku.

Następnie przewodniczący ogłosił uchwałę trybunału odnośnie do postawionych przez

Punktualnie o godzinie 3 minut 22 w wypełnionej publicznością sali po brzegi zjawił

wśród ogólnego naprężenia umysłów i grobowej ciszy.

Trybunał jednomyślnie uznał Michała Maczugi recte Mularskiego oraz Walentego Grocholskiego winnymi zbrodni rabunku, popełnionego w hotelu obok stacji kolejowej w Radymnie na hotelarzach Eisenbergach i J. Czerwińskim, inspektorze plantacji cukrowni w Przeworsku. Dalej samego Maczugi uznał winnym zbrodni usiłowanego morderstwa, popełnionego w Nowej Wsi na osobie posterunkowego Piotra Wachta, oraz winnym zbrodni rabunku, popełnionego na osobie Stanisława Zalesińskiego, właściciela dóbr Cieszacin Mały. Wreszcie samego Grocholskiego uznał winnym zbrodni rabunku, popełnionego w czasie zamordowania posterunkowego Stanisława Sentkowskiego w Kruheli pawłosiowym.

Natomiast dla braku jednomyślności wśród członków trybunału, ten postanowił odnośnie do Maczugi sprawę zamordowania Muchy i odnośnie do Grocholskiego sprawę usiłowanego morderstwa na Kowaliku i współdziałania w morderstwie Sentkowskiego przekazać zwyczajnemu sądowi.

Za popełnione zbrodnie obu oskarżonych trybunał

#### zasądził na karę śmierci

z tem, że pierwszy stracony ma być Grocholski, a po nim Maczuga, wyrok zaś wykonany będzie w dwie godziny później, mianowicie o godzinie 5 minut 22.

#### Prośby skazańców.

Obaj zasądzeni wyrok przyjęli spokojnie z zupełną rezygnacją.

Obrońca dr. Grossfeld imieniem Maczugi prosił trybunał o dodanie trzeciej godziny, aby ten mógł przygotować się na śmierć. — Nadto prosił trybunał o zwrócenie się do Prezydenta Rzeczypospolitej o łaskę dla zasądzonych. Również obrońca dr. Gottdank imieniem Grocholskiego prosił o darowanie trzeciej godziny i o przedstawienie Grocholskiego do łaski tembardziej, że ten był dalszym uczestnikiem w bandzie Mitkowskiego i do tej pory nie był karany.

Następnie obaj skazańcy sami prosili trybunał o przedstawienie ich do łaski Pana Prezydenta.

Wobec tego trybunał wraz z prokuratorem i obrońcami udał się do sądowego aparatu telefonicznego, gorliwie przez dwa dni

pilnowanego przez Makusza, za pomocą którego do kancelarii Pana Prezydenta w Warszawie radca Paar wniósł prośbę o łaskę dla obu skazańców.

#### Przygotowania do egzekucji.

Podczas gdy trybunał oczekiwał decyzji Pana Prezydenta, skazańców odprowadzono pod eskortą do gmachu więziennego. Tu obu umieszczono w więziennej kaplicy, dokąd za zgodą przewodniczącego radcy Paara dopuszczono matkę Maczugi i ojca Grocholskiego, którzy przybyli do Przemyśla na rozprawę. Następnie na prośbę Maczugi sprowadzono z celi więziennej jego kochankę Teresę Połtorakówę. Ona z Maczugą bardzo czule żegnała się i zalewała się łzami. Po kilku minutach wyprowadzono ją z kaplicy, gdyż padła w płacz spazmatyczny. Również zjawili się tam wywiadowcy policyjni Furman i Kuszlik, którzy z Maczugą rozmawiali przez kilka minut.

Maczuga zarazem informował się, czy mógłby się jeszcze uratować, gdyby w tej chwili złożył bardzo ciekawe

#### zeznania w sprawie bandy Panicza

w której również brał udział. Gdy od swego obrońcy dra Grossfelda dowiedział się, że tylko łaska Pana Prezydenta może go ocalić, wówczas Maczuga zamilkł i już nie chciał powiedzieć o Paniczu.

Następnie Maczuga opowiadał obecnym, że poprzedniej nocy śniło mu się, iż jego i Grocholskiego wiozły na śmierć dwie fury, a pierwszego rozstrzelano Grocholskiego. Zatem sen jego w zupełności do tej pory sprawdził się.

Maczuga, żegnając się z swoim obrońcą dr. Grossfeldem prosił, aby ten objął obronę jego kochanki Połtorakówny i nią zaopiekował się. Grocholski zaś w rozmowie z swoim obrońcą dr. Gottdankiem zaznaczył, że do tego wszystkiego wciągnął go Mitkowski, który wiedział że Grocholski pozostaje w nędzy.

Obaj skazańcy nie chcieli się spowiadać, ani też nawet mówić z księdzem. Dopiero za namową komisarza Bugajskiego, komendanta powiatowego w Jarosławiu, który do nich zdołał przemówić przekonująco, obaj spowiadali się i komunikowali, poczem pożegnali się z swymi rodzicami, wypili wódkę i zjedli po kawałku kiełbasy.

Tymczasem na drugim podwórzu więziennem przygotowano słupek do rozstrzelania. Przybył też na miejsce egzekucji oddział żołnierzy 10 pułku saperów pod komendą kapitana Poznańskiego.

W tem przed godziną szóstą nagle odezwał się dzwonek telefoniczny. Pilnujący aparatu Makusz drgnął. Chwycił za słuchawkę, a przekonawszy się, że to wola Warszawa, oddał ją przewodniczącemu trybunału. Oto druty telefoniczne niosły wiadomość, że Pan Prezydent

#### obu skazańców nie ulaskawił

a zatem wyrok ma być wykonany.

Decyzję Pana Prezydenta, nie korzystającego z prawa łaski, radca Paar zakomunikował skazańcom.

Punktualnie o godz. 6 min. 22 wyprowadzono Maczugi i Grocholskiego na miejsce stracenia. Tu przewodniczący trybunału radca Paar jeszcze raz odczytał wyrok, a prokurator Lewandowski polecił go wykonać.

Najpierw przy słupku ustawiono Grocholskiego, przyprowadzonego przez księdza. Gdy zawiązano mu oczy, zawołał on do żołnierzy:

#### „Chłopcy, a dobrze strzelajcie!“

W tej chwili na dany znak przez kapitana Poznańskiego padła salwa. Grocholski, trafiony kulami w serce, padł momentalnie nieżywy.

Maczuga, usłyszawszy salwę, zbliżył się do prokuratora Lewandowskiego i począł wypowiadać jakieś niezrozumiałe słowa. Jednak zaraz ksiądz i tego skazańca podprowadził pod słupek. Gdy zawiązano mu chustką oczy, zdarł ją, cynicznie wyprostował się i chciał coś przemówić, jednak w tej chwili rozległa się salwa i on padł pod słupkiem nieżywy.

Po stwierdzeniu śmierci obu skazańców przez więziennego lekarza dra Turteltauba, ciała rozstrzelanych złożono do przygotowanych trumien.

Przy rozstrzelaniu prócz trybunału byli obecni funkcjonariusze policyjni i sądowi. Nadto kilkanaście osób ciekawych uzyskało tam wstęp za specjalnem zezwoleniem prezydenta sądu.

W czasie egzekucji w Rynku zgromadził się tak olbrzymi tłum ludzi, że dopiero oddział konnej policji zdołał zaprowadzić porządek.

# Siódmy dzień sensacyjnej rozprawy.

## Sprawa zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej

### Mykietyn, Kornhaber, Jäger, Glasermann i Dwornicki przed sądem.

Na początku wczorajszej rozprawy Mykietyn znowu uzupełnia swoje poprzednie zeznania.

#### Protokół konfrontacji, której nie było.

Przedewszystkiem wyjaśnia, w sposób zresztą dość niejasny, dlaczego nie doszło do konfrontacji między nim a Dwornickim. Przewodniczący nato-

miast stwierdza istnienie protokołu z takiejże konfrontacji.

#### Nowe szczegóły śledztwa.

Dalej przytacza Mykietyn cały szereg szczegółów z okresu śledztwa prowadzonego przeciw niemu. Dotyczą one stosunku sędziego Rutki i protoko-

lanta dr. Piotrowskiego do Mykietyna. Jak się okazuje, sędzia śledczy obchodził się z nim delikatnie, traktował go przychylnie i protekcyjnie. Przytoczone przez Mykietyna momenty śledztwa mają na celu wykazanie nieprawidłowości i nadużyć sędziego Rutki w toku postępowania wstępnego.

**Dam ci posadę, tylko się nie trząś!**

Sędzia Rutka, jako członek Tow. opieki nad więźniami, obiecywał oskarżonemu wyrobienie posady. I mówił, że jak się przy konfrontacji zacznie trząść, to załamie się. Raz powiedział, że za karę nie da mi widzenia z narzeczona, jeśli nie przestanę się denerwować. W pokoju obrońców p. sędzia Rutka powiedział do obrońcy dr. Gluszkiewicza, że ja mam w piśmie świetny talent, porównywał mnie do Bandurskiego, czy Bandrowskiego, ale w słowie to trzeba nieraz półgodziny czekać, aby coś ze mnie wydobyć.

„Obrońca może sobie mówić i dwie godziny, a trybunał go nie słucha, bo ma wyrok przygotowany“. tak mówił rzekomo p. Piotrowski, chcąc zachęcić Mykietyna do niezłomnego trwania przy swych twierdzeniach, obciążających Jaegera i tow.

**Żeby się nie domyślał...**

Pewnego razu spotkał Mykietyn w kurytarzu sądowym dr. Piotrowskiego i opowiedział mu, że



**Członek Trybunału radca Giebułtowski.**

spotkał pannę Klimę, córkę inż. Kornhabera. Wówczas dr. Piotrowski powiedział mi, ażebym ukłonił się jej, jak ją znowu zobaczę, wracając do celi, a to dlatego, aby żydzi nie domyślali się, że ja się przyznaję.

**Bał się komunistów i zginął z ręki komunistów.**

Mykietyn powiedział w zeznaniach: „byliby mnie żydzi zabili, gdy już mieli w rękach moją deklarację“. Tłumaczy to powiedzenie tem, że sędzia Rutka i dr. Piotrowski, powołując się na wypadek z agentem Preszem, wmawiali w Mykietyna, że żydzi mając już deklarację, byliby go zabili, a potem powiedzieliby: „o, bał się komunistów i zginął z ręki komunistów“.

**Co znaczy „murować“.**

Pewnego dnia p. Piotrowski powiedział, że Dwornicki jest już murowany. Chodzi jeszcze o Jaegera i Glasermana. Podarł p. Piotrowski mój protokół wczorajszy, żeby nie było wahań w moich zeznaniach i zaczęliśmy murować Jaegera i Glasermana.

**Na poufalej stopie.**

W dalszym ciągu zaznacza Mykietyn, że sędzia Rutka, w obawie, by oskarżony nie odwołał swych zeznań, traktował go nadzwyczaj uprzejmie. Mówił do oskarżonego „per ty“, opowiadał mu różne rzeczy z swojej sędziowskiej praktyki, o rewizji u Steigera, u Dwornickiego, o widzeniu się dr. Dwornickiego z Glasermanem itp.

Mykietyn otrzymywał od sędziego Rutki najrozmaitsze podarunki jak pomarańcze, pieniądze, gazetki itd.

Z nagród tych nie był jednakowoż zadowolony, a to ze względu na ich „specjalną przyczynę“. Ta go martwiła i nie dawała mu spokoju.

**Wydalenie wywiadowcy Kerepki.**

W tem miejscu zabiera głos dr. Landau i domaga się wydalenia ze sali rozpraw wywiadowcy Kerepki. Wniosek swój motywuje tem, że Kerepka, będzie powołany na świadka, gdyż był on przydzielonym do dyspozycji sędziego Rutki.

Po przerwie odbywa się dalsze odczytywanie aktów i protokołów, przyczem oskarżony udziela wyjaśnień.

**Z OSTATNIEJ CHWILI.**

## VIII. Dzień rozprawy.

**Pasternakówna wydalona ze sali rozpraw. — Nowy sposób odczytywania zeznań. — Odpowiedzi Mykietyna.**

O godz. 9'20 dzwonek przewodniczącego oznajmia początek rozprawy.

Wstaje dr. Kibitz i w krótkim przemówieniu prosi Trybunał o wydalenie ze sali rozpraw pny Pasternakówny, albowiem ze względu na sprzeczność między zeznaniami Mykietyna — Pasternakówny — inż. Kutyla i Francosowej (trzy ostatnie osoby są świadkami w procesie przeciwko Steigerowi) odnośnie do miejsca z którego wyrzucono bombę w dniu zamachu, obrona zamierza pny Pasternakównę powołać na świadka w obecnym procesie.

Przewodniczący przychylił się do wniosku obrony i poleca pnie Pasternakówny by salę opuściła.

Dzięki temu wnioskowi obrony rozprawa straciła jedną z najbardziej gorliwych słuchaczek. Ze smutkiem opuszcza pna P. doobrze za siedziane miejsce i z konieczności kontentuje się bardziej oddalonem, ale zawsze jeszcze bliskim, miejscem na ławie... w kurytarzu sądowym.

Po tym epizodzie przystępuje przewodni-

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa testamentu spisane podobno pod dyktatem Dwornickiego, czemu oskarżony w swych poprzednich zeznaniach zaprzeczył.

Przewodniczący pokazuje Mykietynowi inne notatki skonfiskowane u Dwornickiego. Oskarżony rozpoznaje je i zeznaje jak poprzednio. Na tem rozprawę odroczone.

czący do dalszego odczytywania zeznań Mykietyna jako obwinionego.

Odczytywanie to odbywa się w bardzo praktyczny i pomysłowy sposób, Protokoły zeznań odczytuje przewodniczący ustępami, a oskarżony daje dwojakiego rodzaju odpowiedzi — czy tak w śledztwie zeznawał, i czy to zeznanie zgodne jest z prawdą.

Dzisiejsze odczytywanie rozpoczyna się od chwili, gdy Mykietyn po raz pierwszy zekłnął się w kancelarji Kornhabera z insp. Piątkowskim i Sawickim.

Odpowiedzi Mykietyna wypadają rozmaicie jednakże z pewnym systemem. Wykreśla w odczytywanych zeznaniach wszystkie wyrazy „fałszywie“, upodabnia je w ten sposób do swych zeznań w charakterze świadka. Przy niektórych odpowiedziach waha się, początkowo milcząc przyznaje prawdziwość, potem jest niezdecydowany i patrzy na ławę obrońców, a wreszcie mówi „nie pamiętam“.

Dziś Mykietyn zeznaje bez swych „aktów“.

## Groźba nowej powodzi na Podkarpaciu.

**Gwałtowna burza i ulewa. — Oberwanie się chmury. — Ku granicy czeskiej. — Rzeki wylały, pola zalane wodą.**

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“).

Śląsko, w lipcu 1925.

We wtorek szalała na Podkarpaciu w okolicy Skolego, Hrebenowa, Zelenianki, Różanki i Tuchli gwałtowna burza i ulewa z błyskawicami i grzmotami — od południa aż do późnej nocy. W jednym miejscu nastąpiło oberwanie się chmury. Rzeki i potoki górskie nownie wylały. Pola zalane wodą, niektóre mosty podmulone. Niektóre okolice nawie-

zione zostały nową klęską. Dalej w głąb Karpat, ku Ławocznemu opady były mniejsze i panuje tu względna pogoda. Naogół jednak w tutej tej okolicy ciągle słońca grozi dalszymi smutnemi dla pólów następstwami. Wyższe wzniesienia są suche, woda spływa po stokach, tworząc w rozpadkach i kotlinach jeziora i zwiększając poziom rzek karpaccich. St. Rayski.

## Układy z mniejszościami słowiańskimi.

**WARSZAWA. (z)** W gabinecie marsz. Rataj odbyła się narada stronnictw lewicy z przedstawicielami mniejszości słowiańskich. Ze strony rządu uczestniczył w obradach kierownik ministerstwa reform rolnych Radwan. Ze strony mniejszości zgłoszono szereg poprawek do ustawy o reformie rolnej, które dążyły do zapewnienia parcelowanej ziemi ludności miejscowej a osadnicy na zewnątrz mogłoby być uwzględnieni tylko o tyle, o ile zaspokojony będzie głód ziemi w całym województwie. Lewica polska żądała możliwości

przedwiania ziemi elementom zamięcym, o ile głód ziemi będzie zaspokojony w powiatach. Różnica zdań wynikała dal j na temat, co należy rozumieć przez zaspokojenie głodu ziemi. Strona polska uważa, że oznacza to zaokrąglenie gospodarstw i parcelowanych, mniejszości zaś chcą rozumieć przez to również uwłaszczenie bezrolnych. W rozmowie z dziennikarzami ocenił marszałek Rataj wynik rozmów o tym styczenie i wyraził przekonanie, że doprowadzą one do rezultatów pozytywnych.

**WOJNA GOSPODARCZA Z NIEMCAMI.**

Warszawa 15. 7. (AW). Na kongresie socjalistów niemieckich w niemieckiej części Górnego Śląska uchwalono wplynąć na frakcję socjalistyczną w parlamencie Rzeszy w kierunku zlikwidowania za-targu gospodarczego polsko-niemieckiego.

**STRASZNA KATASTROFA W KOLEI PODZIEMNEJ.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Jak donoszą z Paryża, dwa pociągi kolei podziemnej wpadły na siebie. Skutek był straszny. Według pierwszych wiadomości zginęło 31 osób.

**O ZAWIESZENIE DZIENNIKA.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wczoraj obyla się w lokalu klubu poselskiego stronnictwa chrz.-narodowego konferencja posłów-dziennikarzy w sprawie zawieszenia łódzkiego dziennika „Republika”. Przewodniczył p. Kozicki. Na wniosek p. Strońskiego postanowiono zażądać wyjaśnień od ministra sprawiedliwości, zaś na wniosek p. Sądzewicza wydelegowano dla zażądania wyjaśnień posłów Wyrzykowskiego i Strońskiego.

**ODPOWIEDŹ NA NOTĘ BRIANDA.**

Berlin. 15. lipca. (Pat) Dzienniki donoszą, że kanclerz dr. Luther miał po swoim powrocie z Drezna konferencję z członkami gabinetu, na której omawiano także niemiecką odpowiedź Brianda. Dziś gabinet ma się zająć szczegółowo odpowiedzią. Prezydenci ministrów poszczególnych państw Rzeszy niemieckiej będą we czwartek poinformowani o treści, poczem w piątek albo w sobotę będzie od powiedź przedłożona komisji spraw zagranicznych Reichstagu, a następnie wysłana do Paryża.

**MIN. SKRZYŃSKI W NOWYM JORKU.**

N. Jork. 15 lipca (Pat). Przybył tu dziś minister spraw zagr. Skrzyński. Na powitanie ministra przybył przedstawiciel sekretarza stanu na pokład „Paris” na kilka godzin przed zawinięciem okrętu do portu. Przedstawiciel rządu wyraził ministrowi Skrzyńskiemu ogromną radość z powodu wizyty. Minister Skrzyński w towarzystwie przedstawiciela rządu St. Zjednoczonych przyjął przywitanie od szeregu wybitnych osobistości.

**ZANIECHANIE STRAJKU ROLNEGO.**

Warszawa 15. lipca (Pat). Związki zawodowe robotników rolnych i leśnych zwróciły się do rządu z memorjałami, w których wskazując na ciężkie warunki pracy przy zbiorach domagają się niezwłocznie interwencji rządu, aby zapobiec strajkowi. Rząd uznał potrzebę szczegółowego zbadania postulatów robotniczych i w tym celu wydał minister pracy i opieki społecznej rozporządzenie o powołaniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej, mającej na celu zlikwidowanie istniejącego obecnie zatargu w rolnictwie. Wobec powyższej decyzji rządu, postanowiły powyższe organizacje zawodowo strajku zaniechać.

**PROCES O TEORJĘ DARWINA.**

N. Yrok. 15. 7. (PAT.) Wczorajsze posiedzenie popołudniowe w procesie o teorię Darwina rozpoczęło się o g. 16-ej. Publiczności zebrało się więcej, niż dotychczas, ponieważ przewodniczący rozprawy miał ogłosić decyzję w sprawie wniosku obrony co do cofnięcia oskarżenia. Przewodniczący oświadczył, że musi swą decyzję cofnąć, ponieważ niektóre dzienniki już przedtem ogłosiły dokładnie, jej treść. Musi być najpierw zbadane, w jaki sposób dzienniki doszły do posiadania tekstu decyzji. Decyzja odrzuca wniosek obrońców i żąda przeprowadzenia rozprawy.

Wiedeń. 15. 7. (PAT.) „N. Fr. Presse” z N. Yorku: Proces, który się toczy obecnie w Dayton jest wybitnie polityczny. Inicjatorem procesu jest wielokrotny kandydat na prezydenta St. Zjed. Bryan. Zapowiedział on, że jeżeli nie zostanie wybrany prezydentem, wówczas rozpęta walkę religijną. Domaga się on uznania religii chrześcijańskiej za religię państwową w St. Zjednoczonych.

**Koniec sesji sejmowej w sobotę.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wczoraj popołudniu, podczas wizyty, złożonej przez prezesa ministrów marszałkowi Ratajowi, poruszono kwestję zamknięcia obecnej sesji przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Zdecydowano jednak, że ze względów proceduralnych, np. niewyjaśnienie czy ustawy wniesione do Sejmu

a nierozpatrzone spadają w chwili zamknięcia sesji, czy też automatycznie przechodzą na następną sesję i wiele innych, zamknięcia sesji nie będzie. — Sejm zakończy obrady w nadchodzącą sobotę zbierze się na sesję jesienną około 20 września.

**Pokłosie sejmowe.**

**Dokonanie wielkiego dzieła.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wtorkowa gwałtowna obstrukcja klubów mniejszości została zaniechana, gdyż Ukraińcy i Białorusini, idąc śladem ziemian klubu chrześcijańsko-narodowego, założyli protest i opuścili salę obrad. Jeden z posłów klubu pracy oświadczył, że gdyby dyskusja potrwała jeszcze trzy dni, to poobrażałyby się i inne stronnictwa a wówczas pozostałby na sali sam marszałek przed pustymi ławkami. Wobec zaprzestania obstrukcji reszta głosowania poszła gładko, przyczem na dzisiaj zapowiedział marszałek trzecie czytanie, poczem Sejm ma rozpocząć ferie letnie.

Przed zakończeniem trzeciego czytania nie można jeszcze nic stanowczego powiedzieć, jak będzie wyglądać reforma rolna, po nieważ pertraktacje z mniejszościami słowiańskimi toczą się dalej.

W kuluarach opowiadają, że prawica zdoła przy pomocy Piasta uzyskać korzystne dla siebie poprawki w sprawie parcelowanych przez siebie majątków oraz rekursów do instancji sądowych. W każdym razie można już dzisiaj stwierdzić, że jakkolwiek będzie ostateczny wynik uchwał, Sejm dokonał w tym zakresie wielkiego dzieła.

**Powstanie na Białorusi sow. szerzy się gwałtownie.**

**Ekspedycje karne. — Zamachy. — Krwawe walki.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Z Wilna donoszą na podstawie relacji z Mińska o rozwijającym się na Białorusi sowieckiej powstaniu. Z różnych okolic Mińska odchodzą eszalony z ekspedycjami karnymi. W powiecie Iłumeńskim aresztowano 174 osoby, między innymi burmistrza Pelaka Zambrzyckiego, który usiłował popełnić samobójstwo. Pod stacją kolejową Żłobin rozkręcili powstańcy szyny przed po-

ciągłem, wiozącym ekspedycję karną. Trzy wagony rozbite, zabitych i rannych jest kilka naście osób. Stacja Wierzyce została podpalona, wysłana zaś na ratunek straż pożarna dostała się w ogień karabinów maszynowych tyraliery powstańczej w lasach wobijowskich. Doszło do poważnego starcia z powstańcami. 65 kawalerzystów sowieckich dostało się w zasadzkę dwóch oddziałów partyzanckich.

**Kapitał ameryk. interesuje się Gdynią.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wczoraj przybył do Gdańska przedstawiciel wielkiego stowarzyszenia amerykańskiego International Lloyd Comp. Guide Hollo. — Okazał on wielkie zainteresowanie stosunkami polsko-gdańskimi i jest jednym z przedstawicieli koncernu Dillona. Samochodem udał się Hollo do Gdyni, aby obejrzeć tam dotychczas wykonane robo-

ty nad budową portu i nad rozbudową uzdrowiska. Stwierdził, że wielki koncern kapitalistów amerykańskich, finansujących przedsiębiorstwa komunalne, okazał wielkie zainteresowanie Gdynią i nie jest wykluczone, że jeżeli Gdynia zrobi na nich wielkie wrażenie, to kapitał amerykański sfinansuje część robót w Gdyni.

**ZABICIE POSTERUNKOWEGO NA GRANICY POLSKO-LITEWSKIEJ.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Specjalnie delegowana komisja, składająca się z Polaków i Litwinów ustaliła w sprawie zabójstwa posterunkowego, że zabójstwa dokonał funkcjonariusz litewskiej straży granicznej Kazimierz Mickiewicz, który bynajmniej nie wypierał się dokonanej zbrodni.

**SOCJALIŚCI MAJĄ BYĆ PRZEDNIĄ STRAŻĄ BOLSZEWIZMU!**

Paryż 15. lipca (Pat). „Echo de Paris” zauważyła, że nowa taktyka Zinowjewa polega na uznaniu i traktowaniu socialistów jako przedniej straży bolszewizmu i zgodnie z tym planem Moskwa stara się pozyskać syndykaty angielskie a obecny ruch wśród górników angielskich świadczy o tem, że posiew zaczyna wschodzić.

**PIERWSZA WYMIANA ZDAŃ MIĘDZY ANGLJĄ A SOWJETAMI.**

Londyn 15 lipca (AW). Rakowski odbył wczoraj konferencję z Chamberlainem. W kołach dyplomatycznych przypisują tej konferencji wielkie znaczenie. Jest ona bowiem pierwszą wymianą zdań między Anglią a Sowietami od czasu wybuchu nieporozumienia w sprawie Chin. Rakowski zawiadomił Chamberlaina o zleceniach dla firm angielskich ze strony sowietów na zakupy narzędzi na ogólną sumę 150 milionów szterlingów. Nie podał jednakże bliższych szczegółów.

**Historja jedwabnych pończoch.**

(?) W korespondencji królowej Elżbiety władczyni Anglii z XVI wieku znajduje się wzmianka o... jedwabnych pończochach. Powiedziano tam, że pierwsze jedwabne poń-

czochy, jakie sporządzono kiedykolwiek w Anglii, otrzymała królowa od pani Montague jako dar noworoczny i w liście do niej pisanym zwierza się jej, że sobie tak upodobala noszenie jedwabnych pończoch, iż nigdy już żadnych innych nosić nie będzie, przeto ją prosi, aby jej odpisała, gdzie dostać by mogła takie pończochy.

Pani Montague doniosła w następnym liście, że te pończochy specjalnie zrobiła dla jej królewskiej mości z ciężkiego czarnego jedwabiu, a skoro tak się podobały, zaraz zacznie robić drugą parę.

Na rozkaz królowej przydzielono specjalnej mistrzyni nadzór nad robotnicami, które miały sporządzać dla królowej i jej dam dworu jedwabne pończochy. Odtąd bowiem aż do końca życia królowa nosiła już tylko jedwabne pończochy.

## Zabójca Kleibel uwolniony!

(?) W procesie Kleibla, który zabił kupca Richelesa (o tej sprawie pisaliśmy już w „Wiek Nowym”, zapadł onegdaj wyrok. Sąd przysięgłych uwolnił Kleibla od winy i kary, motywując to tem, że, kiedy strzelił do swej ofiary, znajdował się w stanie niepoczytalnym.

Prokuratorja wniosła sprzeciw.

## Podział administracyjny Białorusi sowieckiej.

Rada Komisarzy R. S. S. R. ustaliła liczbę miast i miasteczek na terytorjum Białorusi sowieckiej. Na mocy tego rozporządzenia wszystkie osady typu miejskiego zostały podzielone na miasta i miasteczka. Zgodnie z powyższą klasyfikacją na Białorusi ustalono 25 miast i 49 miasteczek. Jako miasta są uważane osady, zamieszkałe przez nie mniej niż 5 tysięcy ludzi. (T)

## Strajk karawaniarzy z powodu opodatkowania pogrzebów.

Miasto Koloszar zaprowadziło jako nowość — podatek luksusowy od pogrzebów. Ojcowie miasta wyszli z założenia, że nieboszczyk, który jedzie do grobu w eleganckim karawanie, zaprzężonym w czwórkę koni — dopuszcza się zbytku.

Zapatorywanie to, aczkolwiek niepozabawione słuszności, wywołało konflikt między władzami miejskimi a przedsiębiorcami pogrzebowymi, czyli t. zw. „łapiduchami”. C ostatni oświadczyli, że zgadzają się na płacenie procentu tylko od kosztów samego pogrzebania, natomiast miasto okłada podatkiem także obrzędy żałobne, wieńce itp.

Ponieważ spór nie został jeszcze załatwiony, więc zanosi się na oryginalny — strajk karawaniarzy. Skutek tego będzie oczywiście taki, że miasto musi kapitulować, niechęć pewnej ilości swoich obywateli narazić na zbyt długie przebywanie w trumnach ponad ziemią, co wprowadzie dla samych nieboszczyków byłoby zgoda obojętne dla żywych natomiast niezbyt pożądaną...

## Polski Związek turystyczny Informatorem dla ruchu zdrojowiskowego i turystycznego.

(?) Polski Związek turystyczny wspólnie z Polskim Towarzystwem balneologicznym w Krakowie pragnąc przeciwdziałać szkodliwej opinii dotyczącej naszych zdrojowisk, przystępuje do urządzenia ankiety, w której mają wziąć udział właściciele hoteli, pensjonatów i sanatorjów w naszych krajowych zdrojowiskach i uzdziejowiskach.

Kwestjonariusze zostały już rozesłane, a materiały, tą drogą zebrane, posłużą do obiektywnego osądzenia braków i utrudnień z jakimi walczą nasze zdrojowiska.

Idzie tu bowiem o to aby przyjść z pomocą zdrojownictwu i turystyce. Odnosne dane mają umożliwić wszczęcie planowej akcji kredytowej oraz inwestycyjnej dla uzdziejowisk i zdrojowisk w Polsce.

Stowarzyszenie Pol-ki Związek turystyczny zwraca się również do publiczności i kuracjuszy, turystów i lekarzy w zdrojowiskach i na letniskach, aby wypowiedzieli się w tej materji.

Adres: Polski Związek turystyczny, Kraków, ul. Szpitalna 35.

Kwestjonariusz rozesłany do uzdziejowisk i zdrojowisk, dla hoteli, pensjonatów i sanatorjów, zawiera 7 punktów.

## Kronika drohobycka.

Drohobycz, w lipcu.

Tragedja rodzinna. Onegdaj rzuciła w przystępnie szalu w Kropiwniku, w pow. drohobyckim, Ida Liebowa polaniem na swoją szwagrową Dehmanową i uderzyła ją tak silnie w głowę, że ta doznała zafamania czaszki. Bezpośrednio po tym uczynku Liebowa poderżnęła sobie brzytwą gardło. W stanie groźnym przewieziono obie szwagrowe do szpitala powszechnego w Drohobycz, gdzie obie wylżyły ducha.

Starosta drohobycki p. St. Porembalski rozpoczął z dniem dzisiejszym urlop, a zastępuje go starosta Józef Gawlikowski.

W towarzystwie naftowem „Silva Plana” rozpoczął się strajk robotników z powodu tego, że dyrekcja zamierzała zredukować 70 robotników.

Rokowania dotychczasowe nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Strajkuje 600 robotników.

Dowiercił się w Mrażnicy szyb „Tryskaj”, należący do Tow. naft. „Gizela”, w głębokości 1470 m. w 6” z produkcją dzienną 7 cystern ropy.

## Rozmałości.

(S) **Zmiana rządu w Rumunji?** W rumuńskich kołach parlamentarnych coraz uporczywiej utrzymuje się pogłoska, iż rząd Ertianu ustąpi, a miejsce jego zajmie gabinet międzyparlamentarny Titulescu, po którym miałby wkrótce nastąpić Aleksander Constatinescu.

(S) **Ameryka** domaga się od rządu rumuńskiego zapłaty długów powojennych w kwocie 45 milionów dolarów.

(S) **Wywóz nafty rumuńskiej.** Donoszą z Bukaresztu: Rząd rumuński postanowił dozwolnić na wywóz ropy naftowej za opłatą 1000 lei od wagonu.

(S) **Pod mylnym adresem.**

Tenor bohaterski opery w Cluj w chwilach wolnych od śpiewania, lubi sobie „pociągnąć” z flaszeczki czy kieliszka. Na tem tle wynikł raz skandal podczas przedstawienia „Aidy”, o czem w swoim czasie donosiliśmy. Ow tenor onegdaj idąc przez ulicę Czerniowiec w stanie podochoconym spostrzegł jakiegoś brodatego obywatela i pociągnął go za brodę, wymyślając od żydów. Nieszczęście chciało, że zaczepiony brodacze nie był żydem, lecz miejscowym komisarzem policji, Ghiurghin. Niefortunny tenor musiał swą zaczepkę odpokutować w kozie.

## Kronika bieżąca.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

#### TEATR WIELKI:

Czwartek „Cio—cio” operetka.

Piątek „Dama w purpurze” operetka.

Sobota, niedziela „Dziewczynka z 1001 nocy” operetka.

#### TEATR MAŁY:

Czwartek, piątek, sobota „Znajomek z Fiesole” komedia.

Niedziela „Świt, dzień i noc” komedia.

#### TEATR NOWOSCII

Czwartek „Orzebień sztyldkretowy”.

Piątek geneała próba.

Sobota „Dzień i noc” dramat (premiera).

Niedziela „Dzień i noc” dramat.

### TEATR QUI PRO QUO WE LWOWIE.

W piątek 17 lipca zjeżdża do Lwowa po raz pierwszy, w pełnym komplecie teatr Qui pro quo z Warszawy pod dyrekcją Jerzego Boczkowskiego, który zawita do nas na 5 występów w triumfalnym pochodzie po występach w Łodzi i Krakowie. Na program tego przedstawienia złoży się wielka rewja w 11 obrazach pod tytułem „Siedem krów tłustych”, a biorą w niej udział artyści tej miary co H. Ordonówna, Z. Pogorzelska, L. Bračka, Konrad Tom, Ludwik Lawiński, E. Bodo, F. Jaroszy (b. artysta i reżyser Niebieskiego Ptaka), T. Olsza i kapelmistrz Z. Wächler. — Przedstawienia te odbędą się w teatrze „Bagatela” a bilety są już do nabycia w kasie teatru.

### PELNE ZEBRANIE Lwowskiego Okręgu

Związku Legionistów Polskich odbyło się w niedzielę dnia 12. lipca br. w lokalu własnym przy ul. Piekarskiej 53 pod przewodnictwem prezesa Henryka Schmala i przy obecności delegatów Oddziałów: Lwów, Tarnopol, Złoczów, Czortków, Stanisławów, Brzeżany, Stryj, Sambor, Drohobycz, Pzemyśl. W porządku obrad przyjęto protokół z poprzedniego zebrania, wysłuchano i przyjęto do wiadomości sprawozdania Zarządów Oddziałów i Zarządu Okręgu, wysłuchano referatów w sprawach: wydawania nowych legitymacji członkowskich, wydawania Krzyża Legionowego i w sprawie dorocznego zjazdu delegatów w Warszawie dnia 8 i 9 sierpnia br. Z kolei załatwiono szereg różnych spraw organizacyjnych i uchwalono wnioski na zjazd delegatów w Warszawie, jakoteż w sprawach organizacyjnych Okręgu Lwowskiego. Sześciogodzinne owocne obrady zamknięto trzykrotnym okrzykiem na cześć Komendanta Józefa Piłsudskiego i pieśnią „My pierwsza brгада. Następne zebranie pełnego Zarządu Okręgu odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go października br.

DYREKCJA TOWARZ. ROBÓT TECHNICZNYCH nadesłała nam poniższe wyjaśnienie w sprawie informacji zawartych w „Liście z Wołynia” w Nr. 7212 „Wiek Nowego” z dnia 11. lipca br: Szanowny korespondent „Wiek Nowego” nazwał wprawdzie firmę naszą Tow. Robót Technicznych

# Zawiadomienie Kinoteatru „Lew“ powodu adaptacji sali, Kino „Lew“ na krótki czas zamknięte. 24926

## Deputacja Indian



### w Białym Domu w Waszyngtonie u prezydenta Stanów Zjedn.

cznych, tem niemniej poczytność „Wiek Nowy“ na kresach nie pozostawi żadnemu czytelnikowi w związku z treścią najmniej wątpliwości, że chodzi tu o Tow. Robót Technicznych.

Po za tą nieścisłością wkradły się we wspomniany list nieścisłości dalsze, i tak: suma kosztorysowa budowy mostu wynosiła według naszej oferty nie 64.000 zł. lecz 39682 zł. 14 gr. Następnie oferta Polskiego Tow. Budowlanego (P. T. B.) nie mogła zostać przedewszystkiem dlatego uwzględniona, ponieważ firma ta oświadczyła, że w terminie, zakreślonym warunkami, budowy podjąć się nie może.

**O DORAŻNĄ POMOC DLA MAŁOP. EMERYTÓW I WÓW B. AUSTRII.** Rada Naczelna Małopolskich Związków Emerytalnych (Sektora opieki emerytów i wów b. Austrii) we Lwowie, wniosła do Rady Ministrów i do p. Marszałka Sejmu obszerny memoriał o wyjednanie bezzwłocznej doraźnej zapomogi, dla przynierających z głodu 17.000 Małopolskich emerytów, wów i sierót po b. Austrii, i o zrównanie pensji tych emerytów i wów z emerytami polskimi.

**CHCE WYDRZEĆ MIESZKANIE, WIĘC MAL-TRETUJE LOKATORÓW.** W rzeczywistości niekiedy Wiktorji Osadkowskiej na Lewandówce przy ul. Kościuszki l. 2, źle się dzieje. Pani Osadkowska pragnie koniecznie „wylać“ z mieszkania starszków Mehłów, którzy od wielu już lat są u niej lokatorami. Rozmyślnie nad sufitem w podłodze strychowej wydrążyła kilka dużych otworów, — tak, że w czasie trwających deszczów woda obficie przedostawała się z nienaprawionego dachu na strych, a przez dziury strychowe do mieszkań Mehłów. Wojnę między kamieniczniczką, a lokatorami próbowały już usunąć sądy, lecz do na nie się nie zdało. Uparta pani Osadkowska powiedziała sobie, że wylocie starych lokatorów i drzwi do sądów. Możeby jednak władze odnośnie wglądnęły w tę sprawę.

**„CAPELLA SISTINA W POLSCE“.** Wkrótce zawita do Lwowa słynna na cały świat „Capella“ sykstyńska, będąca chórem papieskim, do niedawna prowadzoną przez słynnego mistrza włoskiego Perosiego, Starożytna ta instytucja pod dyrekcją obecnego kierownika, prof. Casimiri, — wykonać ma we Lwowie i większych miastach Polski szereg dzieł religijnych różnych epok i stylów. Organizacją powyższych koncertów zajął się Polski Czerwoną Krzyż Warsz. Oddz.

**W „LISTACH Z MOSKWY“** zaszła omyłka drukarska, dotycząca nazwiska Stiekiowa, które przełamczono na „Stokłów“.

**(!!) SPRAWY MIEJSKIE.** Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 14-go b. m. pod przewodnictwem prezydenta miasta Józefa Neumanna. Obecni byli na niem wiceprezydenci miasta: prof. dr. Marceł Chłanitz, — Julian Obirek, dr. Filip Schleichler i dr. Leonard Stall. —

Uchwalono: a) odnieść się do Rządu z przedstawieniem, by zmienił odnośnie brzmienie postanowień projektu ubezpieczenia społecznego pracowników umysłowych w kierunku zwolnienia stałych pracowników gminy m. Lwowa, względnie tych związków samorządowych, które zapewniają swym funkcjonariuszom co najmniej takie świadczenia, jakie mają urzędnicy i funkcjonariusze państwowi, od obowiązku ubezpieczenia w utworzyć się mającym zakładzie ubezpieczeń społecznego; b) przedłożyć Województwu prośbę Filipa Barszaka o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie.

Udzielono Polskiej akcyjnej Spółce telefonicznej zezwolenia na ułożenie podziemnych kabli w ulicy Sykstyńskiej i innych oraz następujących konsensów budowlanych: 1) na budowę drugiego piętra w rzeczywistości pod l. 35 przy ul. Piarów; 2) na budowę domu parterowego przy ul. bocznej

Kleparowskiej na Bogdanówce; 3) na nadbudowę III. piętra na oficynie domu przy ul. Domagali-czów i 4) na budowę parterowej dobudówki pod l. 12 przy ul. Raclawickiej.

Ukarano: a) przywinnami po 5 i 20 zł. dwie osoby za przyinowanie obcych w gospodę w swem prywatnem mieszkaniu; b) trzech zarządców hoteli grzywnami po 10 i 20 zł. za niewciągnięcie do księgi najmu pokoi, zajętych przez gości i c) jedną osobę grzywną za przekroczenie przepisów, sanitarno-policyjnych.

**WOZY TRAMWAJOWE OZNACZONE CYFRAMI.** Dyrekcja podaje do wiadomości, — że w najbliższym czasie nastąpi zmiana oznaczenia kierunku jazdy wozów M. K. E., a mianowicie: dotychczasowe ED. będzie oznaczone 1; dotychczasowe KD. będzie oznaczone 2; dotychczasowe LJ. będzie oznaczone 3; dotychczasowe UL. będzie oznaczone 4; dotychczasowe ZD. będzie oznaczone 5. Wozy, które będą kursowały na linii Wały Hetmańskie — Zamartynów będą oznaczone 10. Dotychczasowe oznaczenie numerami pozostanie niezmienione.

**ROBAKI W CHLEBIE.** Przyniesiono nam dzisiaj próbkę chleba zakupionego (z piekarni Seidena) w sklepie przy ul. Kordeckiego l. 5. — W sklepie tym zamieszano razem z mąką robaki. Jeszcze jeden dowód jak dba się o czystość w piekarniach lwowskich.

**KAPIELOWE** kostjamy po zł. 2-50  
czepki po zł. 1-50  
sprzedaje taniej niż wszędzie Dom Towarowy  
**BERGERA**, obecnie F. ALBRECHT,  
PL. TRYBUNAŁSKI L. 1  
1837

### BIBLIOTEKA dzieł wybranych i miesięcznik „z całego świata“

Prenumerata kwartalna za 13, oprawnych w płótno tomów oraz 3 ilustrowane miesięczniki Zł. 24.

W najbliższym czasie wyjdą Dzieła Conan Doyle, Cerv. Dzikowskiego, Hajoly, Garnetta Wetylenskogo, Manon, Rabskiego, Rygier Nalkowskiej, Kaden Bandrowskiego, Puzyńskiego, Daniłowskiego, Ozendowskiego, Przybyziewskiego, Kiednyńskiego, Boylev. Makuszyńskiego i innych. 24957

Zimorowicza 5, pieniądze uprasza się przesyłać przekazem pocztowym.

## Jak Lwów uczcił narodowe święto Francuzów.

Za przykładem innych miast w całej Rzeczypospolitej Polski, Lwów święcił onegdaj uroczyste narodowe święto Francuzów (Zdobycie bastylli, było 14 lipca 1797 r. hasłem do rewolucji francuskiej).

### Nabożeństwo w Kościele.

Uroczystości we Lwowie rozpoczęły się nabożeństwem w katedrze. Mszę św. celebrował arcybiskup Twardowski. Na nabożeństwo przybyły reprezentacje władz wojskowych i cywilnych. Jawiła się też kolonja francuska z tutejszym konsulem p. Vautier, przybyli też członkowie „Towarzystwa Przyjaciół Francji“ z prezesem Dembowskim na czele. Delegacje lwowskich zreszeń i organizacji, oraz bardzo dużo obywatelstwa lwowskiego i młodzieży.

Na placu Kapitulnym ustawiała się **Kompanja honorowa**.

Po nabożeństwie muzyka wojskowa zagrała

### Marsyljanke.

Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w Teatrze W. Przed rozpoczęciem przedstawienia orkiestra teatralna zagrała Marsyljanke.

**Dziś we czwartek 16. lipca b. r. poraz ostatni pierwsza i druga seria gigantycznego filmu „HRABIU PARYŻA“ dramat w 12. aktach.**

**OD PIĄTKU 17 LIPCA 1925**

2023

**12 aktów. „W DZIESIEĆ LAT POZNIEJ“ 12 aktów.**

druga, zamknięta w sobie, odczielną całość stanowiąca epokę i epilog dramatu „Hrabina Paryża“ składa się z dwu 6-cio aktowych dramatów a mian.

**„PŁONĄCE SERCA“ I „NAD WŁASNA MOGIŁA“**

W gł. rolach: Mia May, Emil Jannings, Wł. Gajdarow i Eryka Glossnor.  
Kinoteatr „FATAMORGANA“ pl. Marjacki 10.

## NASZ FILATELISTA.

### „PRO JUVENTUTE“.

(mf) Nie wielką rozmiarami i urodzajnymi polami tudzież obfitymi płodami ziemnymi, ale za to bardzo wielkiem przywiązaniem do ojczyźnej ziemi odznacza się ojczyzna Wuhelma Tella, który po dzień dzisiejszy służy swym rodzkom za wzór miłującego wolność i kraj swój obywatela. Takim też duchem ożywiony jest każdy niemal Szwajcar, gotów każdej chwili poświęcić na ołtarzu ojczyzny nie tylko swe mienie, — ale i życie.

W Szwajcarii istnieje od dłuższego szeregu lat związek „Pro iuventute“, mający załaganie popieraniu wychowania fizycznego i moralnego przyszłych kierowników losu rzeczypospolitej szwajcarskiej a to wychodząc ze słusznej zasady, że jaką jest młodzież, takim będzie kraj. Pnie- waż jednak kraj ten jest ubogim w źródła, — z których mógłby czerpać dochody na zaspokojenie wszystkich potrzeb kulturalnych, przeto wspomniany związek przed dwoma laty postanowił zwrócić się do zarządu poczt szwajcarskich (Oberpostdirektion) w Bernie z propozycją opodatkowania całego bez wyjątku społeczeństwa a więc i tej jego części, która tylko przejściowo przebywa w Szwajcarii, tj. i kieszoni turystów. Postanowiono bowiem na cele „Pro iuventute“ opodatkować całą szwajcarską korespondencję nieznaczną kwotą, bo tylko dwoma rappami, — tj. tyle co dwoma fenigami. W roku 1923 zgodził się Zarząd poczt na propozycję i puścił w obieg marki odnośne. I tak urzędy pocztowe, jak i członkowie związku zajęli się rozsprzedają opodatkowanych marek pocztowych.

Bardzo pouczającym jest poniżej umieszczone zestawienie cyfr, odnośnie do osiągniętych dochodów z obu lat. Zestawienie to bowiem wskazuje, jak można przy dobrej chęci i drobnymi kwotami przyczynić się cegiełkami do budowy poważnego gmachu społecznego.

Gdy bowiem sprzedaż ogólna tj. w urzędach pocztowych i przez członków związku „Pro

iuventute“ uskuteczniła, przyniosła w roku 1923 znaczków po 5 rappi 1,513.321, to w roku 1924 dała 1,810.901 sztuk; w roku 1923 znaczków po 10 rappi 2,461.875, to w roku 1924 dała 2,652.223 sztuk; w roku 1923 znaczków po 20 rappi 2,178.777, to w roku 1924 dała 2,410,778 sztuk; w roku 1923 znaczków po 30 rappi 679.616, to w roku 1924 dała 973.629 sztuk, czyli razem w pierwszym roku sprzedaż przyniosła 6,833.589 a w roku 1924 7,847.531 sztuk, a więc o 1,013.942 sztuk wzrosła sprzedaż znaczków na cele kulturalne w jednym roku. Zestawienie to wskazuje równocześnie, jak nieznaczna marka pocztowa przysłużyć się może dobrej sprawie i jak stopniowo zyskuje prawo obywatelstwa przekonanie, że drobna kwota, której braku nie odczuje ofiarodawca, dopomóc może do osiągnięcia wielkich celów. —

Podaliśmy powyższe cyfrowe zestawienie ku rozprawce naszych miarodajnych czynników i naszej generalnej dyrekcji poczt, czyby nie zechciało zastosować i u nas owego sposobu zdobycia kapitałów, na które czeka tyle pięknych spraw, związanych z wychowaniem przyszłych pokoleń jak np. zakłady wychowawcze, domy poprawy dla nieletnich, zakłady kalek (ciemnych i głuchoniemych) i tyle innych.

Z nowości wymienić należy:

Argentyna wydała w ubiegłym tygodniu nowe dwa znaczki pocztowe najwyższej wartości: po 5 i po 20 peso, zaopatrzone znakiem wodnym „R. A.“ (Republika Argentyna).

Belgijskie znaczki po 4 franki typu Mante- neza pojawiły się w obiegu i są barwy różowej. Francuska Gwinea ma od bieżącego tygodnia w obiegu wartości nowe: po 10 cent. barwy pomarańczowej i brązowej, po 30 cent. zielone i karminowe, po 50 cent. środek sepia i brązowe, po 75 cent. środek niebieski i indygo.

Senegal puścił w obieg nowe marki: po 10 cent. środek niebieski i brązowy, po 45 cent. pomarańczowe, po 75 cent. niebieskie i indygo.

Baden. Styria — Dolna Austria 1:1 (1:0).

Graz. Styria — Austria górna 4:1 (1:1).

Paryż. F. T. C. (Budapeszt) = Sibelli 11:0.

### ROZMAITE.

**PO MECZU MIĘDZYPAŃSTWOWYM ZE SZWECJĄ** drużyna austriacka rozegrała mecz towarzyski z teamem Gaestriland, wygrywając łatwo 7:3 (2:1). Bramki uzyskali Swatosch (3), Horwath, Wessely, Reiner i Dumser.

**ZAWODY O MISTRZOSTWO WŁOCH NIE MOGĄ DAĆ DECYDUJĄCEGO WYNIKU.** Mistrzostwo Włoch w piłce nożnej nie może dojść do końca; swego czasu bowiem prowadzące w tabeli mistrzowskiej kluby F. C. Bologna i F. C. Genua, miały rozegrać trzecie zawody wobec tego, iż posiadały równą ilość punktów. Ponieważ

jednak genueńczycy wzbraniłi się stanąć do trzeciej rozgrywki, zwycięstwo przyznano Bolonii. Tymczasem włoski związek piłki nożnej anulował to rozstrzygnięcie na podstawie protestu genueńczyków i zarządził rozegranie trzeciej rozgrywki. Miała ona miejsce ubiegłej niedzieli w Liornie i zakończyła się wynikiem znowu nierozstrzygniętym 1:1, tak, iż musi być zarządzone jeszcze jeden mecz obu tych tak zaciętych rywalizujących towarzystw.

### KOLARSTWO.

**PÓLFINAL O MISTRZOSTWO RUMUNJI** między Kinizsi (Temesvar i Venus (Bukareszt) zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 2:0 (1:0). Kinizsi spotka się w finale ze zwycięzcą meczu Nagyvarad AC. — Brasovia.

**KOLARSKI REKORD ŚWIATOWY.** W międzynarodowym biegu kolarskim 100 km. za motorami, Wittig pobił rekord światowy, osiągając czas 1:10:56. Drugim był Linart. Trzecim Saldon. Czwartym Parrisot. Piątym Lelour.

**MICHARD BIJE SCHILLES'A.** W kolarskim meczu indywidualnym szybkości pomiędzy mistrzem olimpijskim Michard a zdobywcą tegorocznego Grand Prix, Schilliese'em, zwyciężył pewnie Michard.

## Zawody lekkoatletyczne w Berlinie.



W Berlinie odbyły się onegdaj zawody rewanżowe Paddock-Murchison-Houben, w obecności 5000 widzów. Do zawodów stanęli najlepsi lekkoatleci Szwajcarii, Finlandji i Holandji. Skoro Paddock odpadł w 2 przedbiegu, zwyciężył Houben w biegu koncowym przeciw Körnigowi z Wrocławia i Bornerowi z Szwajcarii. Ostatni przybył Murchison z Ameryki.

Czas 10,6 sekund należy uznać za dobry wobec niekorzystnej pogody i złego terenu.

## Malarja na Białorusi sow.

W ostatnim miesiącu zarejestrowano na

## Kronika sportowa.

### PIŁKA NOŻNA.

W. K. S. Luck — HASMONEA JUNIOR (Luck).

5 lipca — 3:1 (1:0);

6 lipca — 6:0 (4:0), na korzyść W. K. S.

Lublin. Hakoah (Wiedeń) — Lublinianka 6:0 (4:0).

Radom. Slovan (Wiedeń) — Czarni 5:0.

### WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiborg. Repr. Wiednia — Repr. Wiborga 8:1 (1:0).

Praga. A. F. K. Vrsovice — Slavia 4:3 (3:2).

# Rewolucja w Grecji.



**Rewolucyjna armja biwakuje na ulicach Aten, gdzie, jak wiadomo dokonano w ostatnich dniach nowego przewrotu politycznego.**

## SPRAWY GOSPODARCZE

**ISTNIEJĄCE OD LAT 56-CIU „STOWARZYSZENIE OSZCZEDNOŚCI I KREDYTU** pracowników polskich kolei państwowych. Spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną poręką we Lwowie ul. Szopena Nr. 6 (dom własny) przyjmuje wkładki oszczędności w złotych i dolarach i oprocentowuje je po 14 proc. 1927

### JAK PŁACONO PODATEK MAJĄTKOWY?

Sprawozdanie z działalności departamentu podatków i opłat Min. Skarbu podaje statystykę wymiaru i poboru podatków w r. 1924.

Najbardziej interesujące cyfry dotyczą podatku majątkowego, który jest podstawą naszej sanacji finansowej, a którego wymiar pozwala równocześnie zdać sobie sprawę z zasobności i majątku poszczególnych okolic Rzplitej.

Najbogatszym okręgiem Polski jest oczywiście Śląsk, gdzie skupiły się wielkie majątki przemysłowe, drugie miejsce zajmuje okręg warszawski, trzecie łódzki, następnie idą: poznański, lwowski, kielecki, lubelski i krakowski. Najuboższej przedstawia się okręg wileński, któremu przypisano w r. 1924 tylko 4,5 miliona należności z tytułu podatku majątkowego.

Bogactwo jednak danego okręgu nie idzie bynajmniej w parze z stosunkiem wpływów do wymiaru. Przeważną część okręgów zapłaciła ponad 60 proc. należności. Najbardziej odpowiedzialnym pod tym względem jest okręg poznań-

ski, gdzie zapłacono ponad 87 proc. należności — następnie wileński (85 proc.), grudziądzki (78 proc.), brzeski (73 proc.), białostocki (70 proc.), warszawski (69 proc.), i lubelski (69 proc.), łódzki (67 proc.), krakowski (66 proc.). Najslabiej zapłacił okręg najbogatszy: Śląsk, który pokrył zaledwie 21 proc. należności.

Oczywiście trudno wysnuwać z tej statystyki daleko idące wnioski. Czynniki dobrego płacenia podatków są nader różnorodne. Niewątpliwie obywatelski i dyscyplinarny społeczny odgrywają tu wielką rolę. Nie należy jednak pomijać specjalnych warunków odnośnie do poszczególnych kategorii płatników — ważne też są energia i sprawność władz podatkowych.

Biorąc pod uwagę ogólne wyniki wpływów podatku majątkowego, należy stwierdzić, że choć przeciętnie stosunek wpływów do wymiaru wynosił zaledwie 55 proc., to po wyłączeniu Śląska, który wyjątkowo negatywnie zachował się wobec wpłat, stosunek ten wzrosł do około 75 proc., co stanowi wynik zupełnie dodatni.

Zważywszy oprócz tego ogromne trudności gospodarcze w r. 1924, ogólną wszechświatową złą koniunkturę i skutki wojny, która w sposób bardziej niż gdziekolwiek niszczący odbiła się na naszym kraju — wynik ten daje bardzo dodatnie wrażenie o ogólnej zdolności podatkowej Polski.

## Smutny koniec dezertersów w rajach bolszewickim.

terytorjum Białorusi sowieckiej 5,356 wypadków chorób na malarję. Głównym siedliskiem malarji jest okręg mozyrski, borysowski, bobrujski, kaliniński. W Mozyrzcu otwarta została stacja malaryjna, jednak z powodu braku środków leczniczych, głównie chininy, stacja ta nie może sprostać swemu zadaniu. W związku z tem śmiertelność w zarazyonych okręgach wzrasta. (T).

Bolszewicy wysyłają na granice materiały żołnierski wyszkolony na kursach komunistycznych, gdyż chodzi im o szerzenie zarazy bolszewizmu wśród naszych pogranicznych oddziałów. Nic więc dziwnego, że słabsze

ideowo elementa z pośród naszych żołnierzy, pełniąc ciężką służbę graniczną przy małym uposażeniu (2 zł. na dekadę), ulegają czasem agitacji, a w konsekwencji, choć rzadko się zdarza, przechodzą na stronę bolszewicką zwłaszcza, że bolszewicy obiecują im za dezercję wysokie wynagrodzenie pieniężne.

Jak wygląda raj bolszewicki i to obiecane „wynagrodzenie“, niech posłuży na dowód fakt, że bolszewicy uważają dezertersów za szpiegów, torturują ich i rozstrzelują. Taki los spotkał 3 ułanów, którzy w marcu w okolicy Korca zbiegli do Bolszewji. Gdy ta wieść roznośła się, dezertersy, obdarci i wynędzniali, wracają za skruchą do Ojczyzny. Ostatnio powrócił sierż. Jarosławski z Ochr. Pogr. z tego raj, gdyż, jak się wyraził, woli zginąć w Polsce, niż znosić tortury a potem ginąć z rąk rozwydrzonych żołdaków bolszewickich.

Niech ta wiadomość otrzeźwi młodszych i słabych, którzy idą na lep wrogiemu Państwu agitacji.

## Bezczelny napad bandycki na wagon pocztowy.

Donoszą nam z Bukaresztu: Niedawno zdarzył się tu wypadek, że pociąg został napadnięty i obrabowany przez — pracowników kolejowych. Zaledwie przebrzmiały echa tego napadu, już dowiadujemy się o nowym tego rodzaju wypadku.

Między Moinești a Camanesti dokonano obrabowania wagonu pocztowego w sposób niezwykle: Mianowicie około północy w wozie tym zjawił się jakiś wysoki mężczyzna w szarej zarzutce, który przedstawił się jako urzędnik i oświadczył, że musi dokonać rewizji. Istotnie zaczął rewizję wkrótce jednak przerwał ją i ręką dał znak poczem kilku jego współników, dotychczas ukrytych w cieniach nocy, skoczyło do wagonu i obezwładniwszy pełniącego służbę urzędnika, rozpoczęło rabunek. Zebrawszy wszelkie wartościowe rzeczy, wyrzucili je na tor i wyskoczyli, ciężko przedtem poraniwszy urzędnika, który wkrótce z odniesionych ran zmarł. Po bandytach znikł wszelki ślad i poszukiwania zostały bezskuteczne.

## Wiadomości z Wołynia.

### Koniokradztwo.

(pia) W nocy z 30 VI. na 1 VII. skradziono w kol. Kalinowiec, pow. horochowskiego, troje koni, należących do Józefa Zawadzkiego, ogólnej wartości 950 złp.

### Napad.

W dniu 6 lipca trzech uzbrojonych w rewolwery i karabiny bandytów, dokonało napadu rabunkowego na mieszkającego stróża kolejowego Jana Zuby, zamieszkałego w budce o 2,5 klm od stacji Maciejów na linii Kowel—Chełm. Bandyci zrabowali wymienionemu 67 złp. w gotówce i zagrozili, że jeżeli o wypadku tym zamelduje policji, to zostanie zamordowany. Dlatego przerażony Zuba dopiero nazajutrz wieczorem zdobył się na odwagę i zameldował o tem władzom.

### Początek zniw.

Od 6 lipca we wszystkich powiatach

# Nasza młodzież w obozach wojskowych nad Oporem.

(Własna korespondencja Wieku Nowego)

I.

**Wśród gór, lasów i rzek Karpackich. — Wafacyjne wywczasy wśród ćwiczeń i sportów. — Obozy pod Skolem. — Uroczyste otwarcie i przemówienia. — Serdeczna łączność społeczeństwa cywilnego z wojskiem. — Na pożytek i chwałę Ojczyźnie.**

SKOLE, w lipcu 1925.

W najbliższej okolicy Skolego, położonej uroczo — wśród gór, rzek, potoków rwących i nieprzejranych lasów karpackich, znajdują się letnie obozy przysposobienia wojskowego młodzieży szkolnej. Kuratorjum szkolne w porozumieniu z wojskowością dokonało dzieła wielkiego — o znaczeniu niezwykle dodatnim dla wzmocnienia zdrowia i tężyzny fizycznej u tych najmłodszych, mających stać się podwaliną przyszłej potęgi narodu i państwa. Na łonie natury, młodzi krzepi tam swe siły, by z końcem wakacji powrócić do miast z zasobem nowych sił do pracy i nauki. Podobne obozy dla młodzieży z zachodniej Małopolski znajdują się w Uryczu, a dla młodzieży z wschodniej części kraju koło Delatyna.

Pod Skolem znajdują się obozy przysposobienia młodzieży: tuż pod miastem, w Świętosławiu i Zelemiance. Uroczyste otwarcie ich odbyło się w niedzielę 12. bm. przy udziale przybyłych umyślnie: dowódcy Korp. X. gen. dyw. Wacława Fary z Przemysła, wraz z zastępcą szefa sztabu ppłk. szt. gen. Prugar, płk. szt. gen. dr. Modelskiego, dowódcy 6 pułku strzelców podhalańskich płk. Skokowskiego, refenta przysposobienia wojsk. kpt. Dyszkiewicza, dowódców grup, oficerów, instruktorów itd. Z osób cyw. przybyli m. i. wizytator z ramienia Kuratorjum szkolnego insp. Horwath ze Lwowa, starosta skolski Kostrzewski, burmistrz Skolego Dudra oraz przedstawiciele zarządu d. br. Skole Nedecki i Kohl. Mszę św. odprawił ks. dziekan DOK. X. Panaś, który wygłosił po mszy św. podniosłe kazanie, przypominając młodzieży szkolnej tradycje armji. W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra 6 p. strzelców podhal. armji. Przemawiał gen. Fara, który powitał uczestników i w gorących żołnierskich słowach zachęcił do wyczerpującej pracy nad wyrobieniem tężyzny fizycznej i wojskowej. Przemówienie swe generalnie zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć Najjaśn. Rzpltej. Okrzyk ten zgromadzeni uczniowie i goście powtórzyli trzykrotnie.

Przemówił z kolei w niezwykle pięk-

nych słowach wizytator p. Horwath, witając młodzież imieniem kuratorjum szkolnego i zaznaczając, jak doniosłe znaczenie mają obozy letnie dla młodzieży. Dlatego Kuratorjum popiera tę akcję, zdążającą do wzniesienia gmachu przyszłości państwa. Po przemówieniach odbyła się defilada przed dowódcą korpusu. Chłopcy defilowali dziarsko i sprawnie, chociaż był to dopiero 4ty dzień pobytu ich w obozie. Odbyło się z kolei drugie śniadanie a na zakończenie uroczystości obiad w Kasynie zarządu dóbr Skole z udziałem wszystkich gości i reprezent. władz szkolnych i wojskowych. Przemawiali: gen. Fara, wizytator insp. Horwath, starosta Kostrzewski, pułk. Modelski, dyr. Cwikowski, ppłk. Prugar i kpt. Dyszkiewicz, który zakończył okrzykiem na cześć młodzieży szkolnej, korzystającej z przysposobienia wojskowego, by stać się w przyszłości hufcem dzielnych obrońców państwa. Z przemówień dała odczuć się wspólna nić serdeczna, łącząca na tym terenie pracy nad młodzieżą społeczeństwo cywilne z wojskiem polskim. Obozy — to wielka sposobność do pogłębienia tej łączności. Zarząd dóbr Skole znacznie dopomógł do korzystnych wyników organizacji tej akcji. Bezpłatnie oddał dwie polany do dyspozycji młodzieży, przydzielił wielką ilość drzewa i wogóle poszedł wojsku i młodzieży najdalej na rękę, tak, że obozy stanęły na odpow. poziomie. Pobyt młodzieży w nich obliczony jest na 6 tygodni, tj. do połowy sierpnia.

O tem, jak młodzież nasza na łonie czarującej górskiej natury — wśród idealnych warunków zdrowotnych i higienicznych hartuje się na stal niezłomną, napiszemy w następnej korespondencji. Niemordowana praca zasłużonego organizatora tych obozów kpt. Dyszkiewicza, oraz ich kierowników, jest dowodem dobitnym, że naród, który w ten sposób tworzy kadry przyszłych swych obrońców i rycerzy, o losy swe może być spokojny. Pracuje się tam z myślą tylko o Ojczyźnie i Ojczyźnie tej naprawdę na pożytek i chwałę.

Stefan Rayski.

Wołynia rozpoczęły się żniwa. Pomimo ciągłych deszczów urodzaj przedstawia się dobrze, tylko wymaga jaknajszybszej i intensywnej pracy, bo namokłe w czasie dojrzewania zboże od razu się osypuje.

**Niebezpieczeństwo p w o d i.**

Wszystkie rzeki na Wołyniu, Stucz, Horyń, Styr, Stochód, Turja — gwałtownie z powodu ostatnich deszczów weszły. Szczególnie poważne rozmiary przybrał rozlew Stucz i Stochodu, zalewając przybrzeżne łąki i niżej położone pola. Wieś Wilja w pow. Kostopolskim w części zalana wodą. Woda ciągle przybywa. W samym

Łucku Styr wystąpił z brzegów i zalał nadbrzeżne łąki.

**Nowa polska placówka.**

W miast. Boremel, pow. dubieńskiego zaczął funkcjonować jedyny w obrębie 50 klm. sklep polski, założony przez osadników wojskowych Józefa Haberczaka, Jana Mrówkę i Józef B. Lucha. Sklep funkcjonuje od 1 lipca. Nowej polskiej placówce życzymy powodzenia.

**Wystawa rolnicza w Równem.**

W dn. 22-24 sierpnia w Równem odbędzie się Wystawa rolnicza, połączona z Targami, urządzona staraniem Sejmiku

powiatowego rówieńskiego i wołyńskiego Syndykatu Rolniczego.

**Nowa agencja pocztowa.**

Od dnia 1 lipca funkcjonuje we wsi Niesuchojeże, pow. kowelskiego, nowa agencja pocztowa.

**Akcja pomocy ofiarom powodzi w Małopolsce.**

Dnia 8 lipca w Łucku zawiązał się komitet pomocy ofiarom powodzi w Małopolsce. W skład komitetu wchodzi pp. M. Baradziej (skarbnik), J. E. ks. biskup Michał Godlewski (prezes), Sulewski (sekretarz) i prezydent miasta Zieliński (wiceprezes). Uchwalono powołać do życia komitety powiatowe i zorganizować zbiórki ofiar. P. Zieliński w imieniu miasta obiecał całkowity dochód z dwóch przedstawień teatralnych, a w imieniu komitetu zbiórki święconego dla żołnierza ofiarował całą pozostałość kasową 700 złp.

**Komunikacja autobusowa.**

Miasta Łuck i Dubno od 1 lipca b. r. połączone są komunikacją autobusową.

## Właścicielami dolarów zostali:

Dnia 1-go lipca o godzinie 11-tej rano w małej sali konferencyjnej Min. Skarbu odbyło się ciągnięcie premijowej pożyczki dolarowej tzw. „dolarówki”.

**Główna wygrana 40.000 dolarów padła na numer 218642.**

**8.000 dolarów Nr. Nr. 545576, 820679,**

**3.000 dolarów Nr. Nr. 595373, 909257,**

**1.600 dolarów Nr. Nr. 725616, 736983,**

**015408, 307823, 728980, 118654, 514895, 791810, 089131, 741472.**

**Po 100 dolarów Nr. Nr. 871575, 574828,**

**054541, 247608, 404151, 361477, 118425,**

**823861, 588405, 419750, 937578, 100.82,**

**511456, 597133, 807413, 338054, 004358,**

**265527, 542268, 402678, 779470, 128051,**

**436827, 544778, 976605, 913655, 377470,**

**85533, 594400, 542679.**

## CZY CUKIER POTANIEJE?

Jak nas informują otwiera w najbliższych dniach firma „MEWA” hurtownia herbaty, kawy i cacao Lwów, Rzeźnicka 18, oddział detaliczny, gdzie poza powyższymi artykułami otrzymać będzie można cukier o 5%: iżej cen rynkowych.

2017

## ZAPISKI.

WYSZEDŁ Z DRUKU NR. 14 „TYGODNIKA WILEŃSKIEGO” i zawiera m. in. nast. artykuły: W. Piotrowicza o nowym Rektorze Uniwersytetu Wileńskiego, prof. M. Zdziechowskim i jego zasługach dla nauki i literatury polskiej; — odpowiedź W. Hulewicza na fejtłony Cz. Jankowskiego, — sprawozdanie z dorocznego popisu Reduty; — szkic o St. Morawskim pióra W. Lutosławskiego; — fragment z pamiętników St. Morawskiego. — Dusze książek.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

## OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórno-wenerycznych  
**Dr. Löwenhasek** ul. Trybunańska 4  
od 8—9 i od 12—5,  
(obok Rynku). 1927

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka  
**Dr. F. HAHN** 24251  
**LWOW — GRODECKA 46**  
Prześwietl. Rentgenem. Leczenia lampą kwarcową.

ZAKŁAD  
DENTYST. **Dr. med. W. Grobiłł. Grob**  
Lwów, Legionów 29. Tel. 29—91. 1981

Zakład dentystyczny **Dra WIKTORA**  
plac Akademicki 1 — ord. od 9—6 pop.  
Leczenie zębów i jamy ustnej, bezbolesne  
wyjmowanie zębów, wstawianie zębów w zło-  
cie i kauczuku. 24872

Spec. chorób nosa, uszu, gardła i krętań  
**Dr. ZYGMUNT SELZER**  
przeniósł ordynację na  
**ul. Jagiellońską 1. 7. I. p.**  
Telefon Nr. 27-99. 23908

Sekundarjusz **Dr. KLARA FRISCH-SAWICKA**  
Szpitala państ. ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych dla  
kobiet — **Wałowa 11.** 24938

CZYTAJCIE  
„WIEK NOWY“.

DO 24 GODZ.  
czyści i farbuje  
chemicznie ubiory  
męskie i damskie  
„Oszczędność“  
Akademicka 26.  
24848

## Skromne ostrzeżenie.



— Panie, jeśli nie przestanie pan  
szturkać moją żonę, będzie pan miał z nią  
do czynienia!

## Drobne ogłoszenia

we „Wiek Nowym“ kosztują:

Jedno słowo 6 gr  
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“ 8 gr  
„Matrymonialne“ lub „Koresp. prywatna“ 12 gr  
„Posad poszukują“ 4 gr  
Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być  
drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie.  
Należytość gotówką lub w markach pocztowych.  
Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowy“  
Lwów, Sokola 4.

9870

**ZEGARKI szwajcarskie**  
z dwuletnią gwarancją — poleca najtaniej  
**B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.**

2027

## Wydzierżawimy

od 1-go stycznia 1926 rybołówstwo, oraz  
zbiór trzciny na stawie Grodeckim pod  
Lwowem (930 morgów). — Informacje u-  
dzieli Zarząd dóbr Hr. Zamoyskiego, Lwów,  
Mochackiego 19. 24907

### ROZMAITE

POLECAM się P. T. klientom jak dawniej, pierwszorzę-  
dna damska fryzjerska, masaż twarzy, ondulacje i ma-  
nicury. Bołmów 6, II: p: Braunsteina, u siebie i do do-  
mów. Ceny przystępne. 24834

„HERMES“ Biuro buchalteryjne Stanisława Muratowicza —  
(Lwów, Mickiewicza 26, II. p.) zorganizowane na wzór  
zagranicy, sporządza bilanse zwyczajne i zlotowe (otwar-  
cia), reguluje zniechędza i zakłada nową księgowość —  
prowadzi księgowanie tak w biurze, jak i na miejscu  
przez swych urzędników w Lwowie i na prowincji stale  
lub na godziny. Zgłoszenia od 9-tej do 13-tej i od 15-tej  
do 17-tej. Telefon 34—85. 1939

I ZE. kosztuje każda renowacja złotnicza wykonana starannie  
tylko u Mandla, Kopernika 14. 24847

MLECZARNIA do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Admini-  
stracji pod MLECZARNIA. 24870

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie:  
Asnyka 9, drzwi 2 22616

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA  
Nr: 27, parter. 23873

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuję panie. — Ulica  
SOBIESKIEGO 30, parter. 23872

BACZNOŚĆ! Kto chce złota, niech przystąpi do spółki  
przedsiębiorstwa betonarskiego. Zgłoszenia do Adm: Wiek  
Nowego pod BETON. 24778

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na  
akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch pl. Ber-  
nardyński 2. 24845

ODDAM za swoje chłopczyka dwumiesięcznego — bardzo  
ładnego i zdrowego. Zgłoszenia pod ŁADNY do Admini-  
stracji Wiek Nowego. 24967

ODKUPIĘ lub przystąpię do spółki, do każdego pewnego i  
lukratywnego interesu. Dokładne wyszczególnienie. —  
Zgłoszenia pod KAPITALISTA, Biuro dzienników — ulica  
Hetmańska 22. 24969

POSZUKUJE Wilhelminę Stepień, Chorażczyzna 10. 24962

POSZUKIWANY samotny spółnik lub spółniczka z gotówką  
2000 zł. do dobrego interesu, otrzyma zabezpieczenie, —  
prócz udziału w interesie. Zgłoszenia pisemne pod A. P.  
do Adm: Wiek Nowego. 24937

STOW: konces. nauczycieli tańców w Lwowie — poleca  
nauczycieli na prowincji. — Najnowsze kreacje sezonu.  
Zgłoszenia: Lwów — Rynek 40. — Jazz-Band do wy-  
pożyczenia. 24936

FORTEPIAN króciutki Mignon w dobrym stanie zamienię  
lub sprzedam. Rynek 40, I: p: 24935

### NAUKA

DYPLOMOWANA nauczycielka przygotowuje do poprawek:  
matury wszelkich egzaminów z francuskiego i niemie-  
ckiego, tudzież udziela konwersacji: Długosza 37 II. p.  
24839

KURS TAŃCÓW w pierwszorzędnej szkole tańców H. Bry-  
siowej zam. Irauthowej ul. Rutowskiego 23 II. p. rozpoczął  
się z dniem 5. lipca br. wakacyjny kurs tańców salono-  
wych i nowoczesnych. Wpisy codziennie od 10 rano do  
8-mej wieczorem. — 23944

UDZIELAM lekcji języka rosyjskiego, przyjmuję tłumaczenia  
korespondencji; ulica Sykstuska 1 43A II. piętro. 24634

KONWERSACJI literatury, gramatyki francuskiej, niemie-  
ckiej udziela dyplomowana nauczycielka Sykstuska 43A  
II. p. 24633

PRZYGOTOWUJE do egzaminu do szkoły kade... i po-  
prawek w zakresie szkół średnich. Zgłoszenia do Admini-  
stracji pod PEDAGOG. 24981

„MATURA“ Łyczakowska 47 przyjmuje wpisy do matury  
gimnazjalnej, seminarjalnej, egzaminów nadzwyczajnych  
z sześciu i czterech klas gimnazjalnych. Przygotowanie do  
poprawek pod gwarancją. Zgłoszenia od 10—1 i od 3—7:  
24980

LEKCJI MATEMATYKI udziela student Politechniki, ulica  
Gródecka 131, dom kolejowy, brama 8, parter, drzwi 113:  
24955

PRACOWNIA Sokolowskiel, Bajki 9, parter, rozpoczyna  
miesięczny kurs kroju szycia angielskiego, francuskiego —  
Poleca się P. T.: Przerabia płaszcze, kostiumy i sukni po  
cenach najniższych. 24942

MATEMATYKI — przyrody — fizyki — chemii — udziela  
profesor, Antoniego 7, I: p: od 2—4 popoł. 24939

MATEMATYKI, geometrii wykreślnej uczy naucz: gima: —  
Batorego 34, IV. p: od 3—5 popoł. 24994

STUDENTKA na ukończeniu chemii, będzie udzielała lekcji  
przez czas ferij w zakresie szkół średnich — może  
przygotować do egzaminu — reflektuje tylko na pobyt na  
wsi. Łaskawe zgłoszenia pod WIES, Generalna Ekspedycja  
Ogłoszeń Krzysztołowicz, Bielowskiego 6. 2024

### MALŻEŃSTWA

NOWOŻEŃCOM poleca obrączki ślubne najtaniej wytwórnia  
Mandla, Kopernika 14. 24844

PANNA przystojna, inteligentna, lat 26, samodzielna kraw-  
czyń, puźna w celu mat: mężczyźni na rządowym sta-  
nowisku do lat 40. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego  
pod EWA. 2009

SZUKAM przyjaciółki szczerzej, niezależnej, poważnej. Cel  
mat: Autobiografie, domowy adres nadsyłać do Admini-  
stracji Wiek Nowego pod URZEDNIK IX. 25000

### POSAD POSZUKUJĄ

ADJUNKT z ukończoną średnią szkołą rolniczą na Cze-  
chach 5 letnią praktyką w dobrych wzorowych obznajo-  
miony z wszelkimi walorami gospodarczymi poszukuje  
posady odpowiedniej. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek  
pod ROLNIK. 1979

KIEROWNICZKA z krojem poszukuje posady w miejscu lub  
na wyjazd. Adm: Wiek pod KIEROWNICZKA za oka-  
zaniem kwitu inser: 24789

RUTYNOWANA siła biurowa, korespondentka polsko-niem:  
ze stenoğrafia polską, szuka posady. Zgłoszenia do Adm:  
Wiek Nowego pod PILNA. 24783

UMIESZCZE sierotę 16-letnią zdrową, pracowitą, posłuszną  
najchętniej u krawczyń zaraz. Listy pod OPIEKUN do  
Administracji — — 24867

OGRODNIK pierwszorzędna siła lat 48 bezdzietny poszukuje  
posady. Władysław Grenszak Lwów Zniesienie ul. Długa  
520. 24891

KIEROWNIK fabryki lat 27 z dobrimi poleceniami poszu-  
kuje posady od 1 sierpnia kontrolora; inkasenta, magazy-  
niera lub biurową: Za łaskawe wyrobienie takowej oia-  
rnie 200 złotych. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wie-  
ku pod KOCHAJACY PRACI. 24899

PANNA Z PRAKTYKĄ biurową pisząca na maszynie ze  
stenoğrafia poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia do Adm:  
Wiek pod ZARAZ. 9195

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMICKI  
Nr: 3, Telefon 1361, poleca: Francuski, Niemki, freblanki,  
pielegniarki, doborowo siły nauczycielskie, zarządcy nie;  
klucznice, kucharzy, kucharki, ogrodników, kamerdynerów,  
personal rolny, lasowy, służbę wszystkich zawodów. 24827

BIURO — RYNEK 3, poleca wszelką doborową służbę  
dworską, miastową, restauracyjną. 25003

UMIESZCZE chłopaka (do terminu) z ukończoną szkołą  
wydziałową i I roku szkoły przemysłowej malarstwa. —  
Zgłoszenia listowna pod LIPA do Adm: Wiek. 2021

PODEJME się administracji domów. Zgłoszenia do Admini-  
stracji Wiek pod ENERGIJNY. 24982

JEST ZDROWA młoda mamka. Krupiarzka Nr. 7, I: p:  
24978

MŁODA, sympatyczna osoba poszukuje posady gospodyni u  
kawalera lub do dwojga osób, najchętniej na prowincji.  
Łaskawe zgłoszenia przyjmują od 11—3 popołudniu —  
ulica Skarbkowska 45, (Szkoła Staszica). 24976

PANNA z ukończoną szkołą handlową poszukuje posadę  
biurową. Zgłoszenia pod PILNA do Adm: Wiek. 24961

PANNA intel: poszukuje posady jako bona do dzieci. —  
Zgłoszenia pod MARJA do Adm: Wiek. 24960

DOŚWIADCZONA samoistna dentystka operatywna pragnie  
zmienić posadę. Zgłoszenia pod MŁODA i ENERGIJNA  
do Adm. Wiek Nowego. 24944

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO**

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Józycy Mykilo, 24861

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książkę wojskową na nazwisko Józyci Ochala wystawioną przez P. K. U. Stryj, 24895

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną książkę wojskową na nazwisko Stanisław Tabisz wystawioną przez P. K. U. Sanok, 24896

**UNIEWAŻNIAM** się skradzioną legitymację wydaną przez Dystrykt Policji Lwów oraz książeczkę wojskową wydaną przez D. O. K. Lwów, wystawioną na imię Osiasz Gründinger, Lwów, ur: 1892 w Horodence, 24799

**UNIEWAŻNIAM** dokumenty registryjne P. K. U. Lwów miasto na nazwisko Dr. Jakób Frostig, 24979

**ZABŁAKANY** pies DOBERMAN do odebrania. Kleparów — Batorego 8, u Baranowskiego, strażnik akcyzowy, 24984

**UNIEWAŻNIAM** wojskową książeczkę zgubioną, wydaną przez P. K. U. w Kamionce strumiłowej, na nazwisko Andrzej Strykowski ur. w r. 1898 z Toporowa, powiat Radzywiec, Lwów, 2022

**ZGUBIŁEM** dokumenty i książkę inwalidzką. — Uczciwy znalazca zechce łaskawie przysłać mi pod adresem: Wasyl Bodoch w Dobrohostowie, poczta Stębnik, 2023

**WOLNE POSADY**

**KTÓRA** z pań manicurzystek chciałaby zastępstwo na miesiąc w pierwszorzędnym zakł. fryz. damskim niech poda swój adres w Administracji pod MANICURZYSTKA, 24862

**PANNA** umiejąca doskonale szyć z obszernym 4 pokojowym mieszkaniem w śródmieściu, poszukuje pierwszorzędnej siły krawieckiej celem zawarcia spółki. Zgłoszenia do Adm.: Wieku pod KRAWCZYNI, 24996

**CHŁOPCÓW** do terminu przyjmie DRUT, fabryka siatek i wyrobów żelaznych. Zamarstynów, Króla Jana III: 1: 5: 24974

**POSZUKUJE** się elektro-mechanika od 1/8 r. b. który się rozumie na instalacji elektrycznej, windzie, motorów i centralnego ogrzewania. Pensja miesięczna 150 zł; i całonocne utrzymanie. Zgłosić się do Hotelu Krakowskiego: 24954

**SŁUŻĄCA** dobrze pocięta na wyjazd do Brzuchowic do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłosić się: Sklep Auerbach, Rynek 20, 24951

**PANNE** do fryz. poszukuje Lwowskie Biuro Opalowe we Lwowie ulica Bracirowska 10. Zgłoszenia osobiste od godz: 3-5 popoł. 24949

**POSZUKUJE** się starszego praktykanta fryzjerskiego. — M: Kressel, Żółkiewska 1. 83. 24948

**KUCHARZA** uzdolnionego poszukuje dwór Otynowicz p: Chodorów — także nadesłać świadectwa i zadane warunki. — 24945

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, umiejąca gotować z dobrymi świadectwami poszukiwana. Konstantin, Gródecka Nr: 29; 24941

**POSZUKUJE** na wieś kucharke i gospodynię w jednej osobie. Wiadomość: Nowakowska, Lyczaków 62, I: p: 24779

**POSZUKUJE** pokojówkę, świadectwa wymagane; Wiadomość ulica Dąbrowskiego I: 1, I: p: na prawo: 24726

**FRYZJER** na Błonie 4 poszukuje zdolnego czeladnika zaraz: 24805

**DZIEWCZYŃKA** znała stałe zajęcie przy pakowaniu i ekspedycji wyrobów metalowych. Zgłoszenia w fabryce przy ul. Na Błonie -E. — 24931

**CHŁOPCA** do nauki przyjmie Zakład instalacyjny Inż: Cieślakowski, Zielona 57. 24798

**UCZNIWA** lub uczeniec przyjmie fryzjer — Kazimierzowska 30 (gmach P. P.) 24879

**PRAKTYKANT** z inteligentnej rodziny zostanie przyjęty. — Adlask, Rynek 45. — 24900

**KAZDEN** ma możność zarobienia od 300-500 zł. miesięcznie sprzedając francuskie zamki alarmowe dotychczas nie znane. Kaucja wymagana. Zgłoszenia 5-6 Stądion, Trzebińskiego Mada 17. 24956

**POSZUKUJE** spinaczkę oraz dziewczynkę do nauki kroju i gospodarstwa. Pasaż Fellerów 7. 24991

**POSZUKUJE** się panna zdolna do podróży w celu sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Warunki: gaza i prania. Zgłoszenia do Adm: pod METEOK. 24987

**POTRZEBA** do chorej osoby starszej za wikt i mieszkanie; Słowińska, Leona Sapiehy 43. 24985

**ZDOLNYCH** panien do szycia białej bielizny poszukuje. — Zgłoszenia: Ulica Bernsteina 20, I. p. drzwi na lewo — od godz: 3-5 popoł. 24983

**FIEROWNIKA** albo spółnika energicznego z kapitałem — poszukuje sklep pierwszorzędny. Zgłoszenia: Lwów — Bałki 27, II: p: drzwi 8. 24965

**BURALISTKA** biegła maszynistka polsko-niemiecka poszukiwana na dwutygodniowe zastępstwo. Zgłoszenia natychmiast: pod IWA, Pańska 3. 25004

**CHŁOPCÓW** do praktyki przyjmie Zakład graficzny A: Hegedüs, Lwów, św. Michała 4. 250002

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego (bez gotowania) przyjmie zaraz; Batorego 34, IV. p: od 3-4, 24993

**URZEDNIK** na wyższym stanowisku na prowincji, poszukuje osoby starszej, inteligentnej, najchętniej wdowy po urzędniku do prowadzenia domu i opieki nad dwójgim młodoletnimi dziećmi. Zgłoszenia list: do Adm: Wieku Nowego pod E: M: 24999

**PRAKTYKANT** z dobrego domu znajdzie umieszczenie w handlu papierowym; Kram Studencki, Szajnochy Nr: 2; 2026

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**LETNisko** z całkowitem utrzymaniem od 4-5 zł. dziennie. Zgłoszenia: Orawa p. Skole, Jabłońska. 24524

**2 POKOJE** do wynajęcia; Pod ADRESAT do Wieku. 24915

**ZAMIEŃCIE** 2 pokojowe mieszkanie bez komiortu na 3 pokojowe z komiortem w okolicy parku Stryjskiego, Kosciuszki, wogóle tam, gdzie było trochę drzew. Zgłoszenia: Siemkiewicza 5, Skład Wędlin. 24804

**POKOJ** umeblowanego w okolicy Listopada, Potockiego; Sadownickiej z osobnym wejściem poszukuje zaraz. Pod W. M. 40 do Adm: Wieku. 24708

**POSZUKUJE** 2 pokoi z kuchnią na obwodzie miasta przy tramwaju. Zgłoszenia pod LIPIEC do Biura dzienników Scherera, pasaż Hausmana. 24832

**OD 1 września** pokój z całym utrzymaniem opieka dla 2 uczących się panienek z niższych klas z lepszej rodziny do wynajęcia. Zgłoszenia Piekarska 16 III, schody drzwi nr. 40. — 24680

**DO wynajęcia** pokój z kuchnią. Zgłoszenia do właściciela Hnatyk, Lubieńska droga 37 od 4-7 obok Merkurgo. — 24874

**NA WSPÓLNE** mieszkanie słoneczne przyjmie pannę lub kawalera; ul. św. Wojciecha nr. 3 bożna Teatynskiej (za mek) Czuterbakowa. 24898

**POSZUKUJE** POKÓJ KAWALERSKI DLA KAPITANA — NAJCHĘTNIEJ U GOSPODARZA. ZGŁOSZENIA DO ADM. WIEKU NOWEGO POD „KAPITAN”. 24997

**MIESZKANIA** 2, 3, 4, 5 pokoi z pełnym komiortem — w centrum zaraz do wynajęcia. Biuro wynajmu mieszkań ulica Krzywa 1, 2. 24992

**DO WYNAJĘCIA** pokój z kuchnią za rogatką Zieloną przy stacji kolejowej. Zgłoszenia: Pijarów 41, II. piętro — Siusarz. 24979

**U SAMOTNEJ**, starszej osoby szuka pomieszczenia wachmistrza ulanów. Zgłoszenia pod KAWALER do Admistr: Wieku. — 24977

**SKLEP** z trafiką odstąpi. Pod SKLEP do Adm: Wieku Nowego. — 24975

**POKÓJ** kawalerski do wynajęcia zaraz dla kupca żyda — ulica Królowej Jadwigi Nr: 35, I: p: drzwi Nr: 5; — Orładną można od 9-11 i od 4-8. 24959

**MŁODE małżeństwo** poszukuje pokoju częściowo umeblowanego z prawem użycia kuchni lub też samego pokoju od gospodarza. Zgłoszenia pod UŻYCIE KUCHNI do Adm: Wieku Nowego. 24981

**URZEDNICZKA** poszukuje pokoju umeblowanego przy intel: rodzinie. Zgłoszenia pod URZEDNICZKA E. do Admistr: Wieku Nowego. 24950

**POKÓJ** umeblowany z całym utrzymaniem dla jednego lub 2 panów zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Asnyka 11 A w sklepie. — 24950

**POKÓJ** umeblowany dla panny do wynajęcia. — Ulica Hausnera I: 12, II: piętro. 24947

**NA WSPÓLNE MIESZKANIE** poszukuje wczelwa kobiecie samotna, która by zajęła się domem i dzieckiem — dam wikt i wynagrodze. Pod UCZCIWA do Adm: Wieku Nowego. — 24934

**POSZUKUJE** się 5 pokoi z komiortem w śródmieściu. — Zgłoszenia pod W. CZYNSZ do Adm: Wieku. 2016

**POSZUKUJE** stancję za całonocnym czynszem wedle umowy lub przy jednej starszej osobie. Zgłoszenia do Adm: Wieku pod ROCZNY CZYNSZ. 9197

**DO WYNAJĘCIA** pokój i kuchnia, suche, słoneczne, dojazd tramwajem Zamarstynów (rogatka) Lwowska Nr. 84. — Dobrzański, również sprzedam magiel. 24940

**DO P. T: LETNIKÓW!** Mikołajów n/ Dniestrze, Podlesie, znajduje się obecnie pod nowym zarządem, Piękna górka okolica, las, w pobliżu rzeka Dniestr, Godzina jazdy po cięgiem ze Lwowa. Pokój wspólny (rodzinny) z utrzymaniem od osoby 120 zł; zaś osobny pokój z utrzymaniem od osoby 150 zł; Wiadomość z grzecznością u WP: Czernickiej, ul: Kłocowicza 4, lub Mikołajów — Runek: J. Dolinka. 24931

**ZAMIEŃCIE** mieszkanie: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, pokój dla służki, gaz, elektryczność, w pięknej dzielnicy miasta w Toruniu na 4 pokoje z prz: we Lwowie. Zgłoszenia do Adm: Wieku pod Dr. R. I: 24973

**POSZUKUJE** za 2 pokojami z kuchnią lub duży pokój z kuchnią w okolicy placu św. Zofii, I. dzielnica. — Zgłoszenia listownie pod KUPIEC do Adm: Wieku. 24971

**POKÓJ** i kuchnia dla letników. Zinna Woda, Maria Husak: 24906

**POSZUKUJE** trzy pokoje z kuchnią wprost od gospodarza; pośredniczy wykluczeni za czynszem wedle umowy. Zgłoszenia szczegółowe listownie pod J: B: 24963

**PANNA** z dobrego domu biuralistka, znajdzie umieszczenie u inteligentnej wdowy. Wiadomość: Hausnera 8, I: p: — drzwi Nr. 9; — 25001

**NA BIURO** wynajmie pokój frontowy, centrum miasta. — osobne wejście z klatki schodowej. Zgłoszenia pod BIURO do Adm: Wieku Nowego. 25006

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**MOTOCYKLE** angielskie FRANCIS BARNETT  
Bez wentyli, oliwienia ani magneto trzy biegi Kick-starter oświetlenie elektryczne w cenie od 1000 zł. na dogodnych warunkach wprowadza 24884

**„CYCLECAR“**  
Lwów, Romanowicza 9.

**KUPIE** domek o 3 pokojach z kuchnią, przynależnościami i z ogrodem w klimatycznym miejscu, pierwszeństwo Truskawiec. Oferty pod DOMEK do Adm: Wieku. 24644

**CZTERY OLEANDRY** okazynie do sprzedania, Jakóbiewicz, Halicka 9, I: p: 24812

**MASZYNA SINGERA DO SZYCIA** — FONOGRAF EDISONA SAMOWAR ROSYJSKI, LAMPY NAFTOWE I ELEKTRYCZNE, LUSTRA, 2 APARATY TELEFONICZNE, SKLEP KOMISOWY PIEKARSKA 1, RÓD HOTELU KRAKOWSKIEGO. — 24561

**DOM**, wille małą z wolnym mieszkaniem, kupię od właściciela. Pośrednictwo wykluczone. Oferty pisemnie pod Leopold J. pensjonat „Polonia“ ul. Batorego. 24859

**Z POWODU WYJAZDU** sklep z pokojem z kuchnią oraz 10 wami do odstąpienia. Wiadomość z grzeczności Ossolnickich 9 w sklepie. 1998

**PARCELE** ul. Potockiego sprzedam. Wiadomość Pod Dębem 7 Mleczarnia; 24868

**W LESIENICACH** obok Cerkwi jest do sprzedania lub wynajęcia pod korzystnymi warunkami domek o 2 pokojach kuchni i przedpokoju wraz z ogrodem, sadem i domkiem gospodarczym. 24878

**PIANINO** Singla oraz fortepian za 700 zł. sprzedam; Nowacki Pańska 17. — 24916

**LOKOMOBILA** Clayton Shuttleworth 7 atmosfer oraz różne pasy okazynie do sprzedania. Wiadomość: Młyn Maria Helena; Lwów. — 24919

**FORTEPIAN** krótki do nauki sprzedam Gródecka 24 I. piętro ganek na lewo. — 24917

**FORTEPIAN** krzyżowy czarny opancerzony, marki „Heitzmann“ sprzedam Kolesza, Sykstuska 10. 24920

**PARCELA** budowlana do sprzedania; kanał, kabel, woda na miejscu. Wiadomość Czestochowska 35. 24922

**Samochody amerykańskie „Essex“**

sześciocylindrowe 17/40 HP. doskonale sprzężowane duże opony balonowe, użycie benzyny 10 litr na 100 km. z najbardziej nowoczesnym wyposażeniem technicznym w cenie 1.700 dolarów amer. na dogodnych warunkach wprowadza

**„CYCLECAR“**  
Lwów, 24885 Romanowicza 9.

**SYPIALNIE** dębowa tanio sprzedam; „Odrodzenie“ Rutowski 13. 24665

**KUPIE** zaraz za przystępną cenę solidną kamienicę II. pięt z komiortem placac gotówka; Pośrednictwo wykluczone; Zgłoszenia listownie do Administracji pod W. ST. 24836

**SPRZEDAM** sam Kiosk drewniany. Wiadomość: Ulica Oberżyńska w Kiosku. 24972

**PARCELA** blisko stacji w Zimnej Wodzie do sprzedania. Wiadomość: Mossoczy, polsko probostwo. 24970

**KAMIENICE** lub część kamienicy kupię. Oferty pod „1000 dolarów gotówka“ Biuro dzienników, Hetmańska 22. 24968

**SKLEP** pierwszorzędny sprzedam lub wydzierżawie. Zgłoszenia pod POWAŻNY INTERES do Adm. Wieku. 24964

**SZOFEROM** Intro tanio sprzedam. Młkiewicza 11 (plac Jura) parter, II: drzwi. 24952

**OKAZYJNIE** do sprzedania natychmiast 1/4 część stolarni maszynowej w Brodach. Wiadomość: Lwów, Rynek 26; sklep Federsa. 24941

**OKAZYJNIE** sprzedam orzechową jadalnię i sypialnię w dobrym stanie. Wiadomość: Szymona 1, I: piętro. 24932

**KUPIE** domek we Lwowie, wkład 1000 zł. Zgłoszenia pod FIOLEK do Adm. Wieku. 25007

**SPRZEDAM** łóżeczko dziecięce z materacem w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia popołudniu pod Sabiński, ulica Borłowski 5. 25005

**10 TON** żelaza okrągłego 10 m/m ze składu L. T. H: — Legionów 37. 2025

## Celem przekształcenia obecnego lokalu „Fatamorgany“

we Lwowie, na pierwszorzędną teatr świetlny na wzór wytwornych sal za granicznych — zaprasza Zarząd P. T. Przedsiębiorców do zgłaszania ofert. Warunki od 10-tej do 12-tej codziennie do dnia 18. lipca b. r. 2000

## KRZYWCZYCE (pod Lwowem).

OBOK DWORCA ŁYCZAKOWSKIEGO, tuż za rogatką PARCELE BUDOWIANE. PRZEMYSŁOWE (FABRYCZNE) plac pod magazyny, składowiska, oraz grunta agronomiczne do sprzedania. Przez obiekt przebiega tor kolejowy w kierunku Brzeżan, część gruntów położona „NA PASIEKACH“ za parkiem Łyczakowskim, obok bolska „Hasmonei“. Bliskość tramwaju elektrycznego, dogodna komunikacja i proponowane przyłączenie miejscowości do Lwowa, stwarzają dostateczne warunki na założenie kolonii miejskiej. CENY NISKIE. DOGODNE SPŁATY RATALNE.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela wyczerpujących informacji: **BANK ZIEMIAN S. A.** we Lwowie, ul. Kosernika L. 4 II. p. (Oddział parcelacyjny) od godziny 9—3-ciej. 24095

BYSTRA obok Białej w Małopolsce. Cały rok otwarte klimatyczne

## „Uzdrowisko“ Dr. Marijana Szatewskiego

Dla zdrowych i uzdrowieńców. Pensjonat z opieką lekarską, z pomieszczeniem dla 120 osób. Zakład 400 m. n. p. m., z trzech stron zastąpiony górami zalesionymi, otwarty tylko do południa. Pokoje słoneczne, werandy, leżalnia, ogrzewanie centralne, oświetlenie elektryczne, łazienki, fortepian, biblioteka, kuchnia obfita. Podczas obiadu i kolacji koncert orkiestry salonowej. Cena za pokój z utrzymaniem (pięć posiłków dziennie) 7 zł. 50 gr. 1907

Wagony bezpośredniej komunikacji z Warszawy, Lwowa, Krakowa. — Stacja kolej.: Wilkowice—Bystra. Telefon międzym.: Bystra 5. Prospekty na żądanie.

## Zniszczona srebrne forebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista 24930  
**J. A. Wolf**, — Lwów, Sobieskiego 2.

## PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Lwów ogłasza przetarg nieograniczony na budowę budynków murowanych jedno i dwupiętrowych w Skniłowie — obok Lwowa, a mianowicie:

- 1) dwóch budynków koszarowych o pow. zabud. 2800 m<sup>2</sup>,
- 2) dwóch budynków mieszkalnych o powierz. zabud. 1100 m<sup>2</sup>.

Ponieważ budynki stanąć mają w 2 oddzielnych grupach, przeto należy wnieść oferty oddzielnie na budynki koszarowe, a oddzielnie na budynki mieszkalne.

Blizszych informacji udziela Referent budowl. Kierow., ul. Wałowa 1. 16, drzwi 78, od 11—13.

Termin otwarcia ofert 27. lipca 1925, godz. 9. 2020 L. R. 2937/bud./25.

## ZAPEWNIAM SUMIENNIE

lż sprzedaje najtaniej  
**GUTTERMAN — SYKSTUSKA 14**  
21933

## Motocykle

francuskie „Gnome Rhone“ i „Armor“ poleca na dogodnych warunkach firma 21918

**MALWINA IMMERGLÜCK**  
Lwów, Jagiełłowska 17. Tel. 17—25.

## NA RATY!

# OBUWIE

damskie, męskie i dziec.  
**Sandaly = Sandaly**

POLECA W WIELKIM WYBORZE  
Chrześcijańska Hurtownia obuwia  
we Lwowie RYNEK 34 **HERA** we Lwowie RYNEK 34

## PRZETARG.

Kierownictwo Rej. Inż. i Sap., Lwów ogłasza przetarg na remont studzien w Koszarach w Kamionce Strumiłowej.

Otwarcie ofert dnia 24-go lipca 1925, godz. 10. ran.

Blizszych informacji udziela Referent budowlany Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów, ul. Wałowa 15, III. p., od godz. 11—13-tej. 2019 L. R. 2933/bud./25.

**Meble** wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej  
**„DOROTEUM“**, Leona Sapiehy 34. 24018

(JEDYNY KATOLICKI)

## Handel Skór i Przyborów Szewskich im. KILIŃSKIEGO

we Lwowie ul. Kościelna 8

poleca wszelkiego rodzaju skóry wyrobów krajowego i zagranicznego po najniższych cenach. 24788

**KAROL LITWIN.**



Proszek Knaks jest najnowszym środkiem do radykalnego wytepienia karaluchów i innego robactwa w kuchniach i mieszcz. Do nabycia w każdej drogerji oraz aptece. Fabrykant: Chem. Techn. Laboratorium Universum Poznań, Fr. Ratajczaka 38. 1588



Ogrodzenia, Siatki druciane i metalowe. Najlepsza gaza szwajcarska marki „Dufoura“, Rafy, Sita. Blacha dziurkowana. — I. Konrad, Lwów, Pasaż Fellerów. 24887



**A. Piasecki**

S. A.

KRAKÓW

FABRYKA CZEKOLADY

POLECA

27066

SWOJE ZNANE Z DOBROCI WYROBY

## UDRANIA SPORTOWE GABARDYNOWE

do miary po 24.— do 32.— Z. poleca 2112

„PROGRESS“ Fabryka Ubrań Zawodow. we Lwowie ul. Panieńska 25 — Telefon 9-49.

Na żądanie wysyłamy natychmiast zastępcę.

## FABRYKA CHEMICZNA

## Henryka Blumentfelda

we Lwowie, ul. J. Hermana 3E

poleca: 24910

Kit kauczukowo-żelazny **Hematyt** do kitowania nieszczelności starych dachów i przedmiotów z blach. **Farbę olejną-kauczukową Hematyt** do malowania i konserwowania dachów blaszanych i przedmiotów z żelaza.

**Farbę fasadową Hydrostikat** do malowania fasad, wytrzymałą na deszcz, słońce i wpływ atmosfery.

**Kit do okien, farby olejne, lakiery emalijowe** do mebli, podłogi, powozów i t. p.

## Pensjonat „Malina“, Hrebienów.

wynajmie na sierpień i wrzesień 9 do 10 mieszkań z całą pensją — pierwszorzędną wikt — stała orkiestra wojskowa — miesięcznie 210 złp. — Zgłoszenia Pensjonat „Malina“, Hrebienów. 1988

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki d. uk. „Prasa“, ul. Sokola 4.